

**Dzień**

8 stron

**Rok VI**  
cena  
**15 gr**

# Pomorski

**ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA**

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. — Telefon dzienny 202, 747. — Telefon nocny 747.  
Filia Administracji: Szeroka 41, telefon 748. Konto czekowe P. K. O. 100-315.

## Ślubowanie wierności Marszałkowi Piłsudskiemu na zjeździe walnym Związku Rezerwistów

Warszawa, 30. 7. (PAT). Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie dwudniowy walny zjazd Związku Rezerwistów.

Uroczystości zjazdowe poprzedziło nabożeństwo, odprawione w kościele garnizonowym. Po nabożeństwie batalion Związku Rezerwistów, poczty sztandarowe oraz delegacje przemaszzerowały na rynek Starego Miasta, gdzie przed komendantem głównym Związku p. ministrem spraw wewn. Kościółkowskim oraz przedstawicielami władz wojskowych odbyła się defilada.

Następnie batalion Związku Rezerwistów wraz z delegatami na zjazd udał się do Zamku, gdzie oddano hołd p. Prezydentowi Rzplitej, poczem udano się do Belwederu celem złożenia hołdu p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Spowodu nieobecności p. Marszałka Piłsudskiego delegacja wpisała się do księgi audjencyjnej.

Po skończonych uroczystościach w Belwederze oddziały Związku Rezerwistów przy dźwiękach „Pierwszej Brygady” udały się na plac Józefa Piłsudskiego celem złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 13.15 w sali rady miejskiej nastąpiło otwarcie trzeciego walnego zjazdu Związku Rezerwistów. Salę udekorowano flagami o barwach narodowych i emblematami Związku Rezerwistów. Za stołem prezydjalnem ustawiono wśród zieleni popiersie p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po obu stronach podium ustawiono się kilkadziesiąt pocztów sztandarowych, organizacji byłych wojskowych. — Na uroczystość otwarcia zjazdu, przybył m. in. p. minister Kościółkowski, posłowie i senatorowie z wicemarszałkiem Sejmu Makowskim, przedstawiciele władz wojskowych z pierwszym wiceministrem spraw wojsk. generałem Kasprzyckim, komendantem garnizonu miasta Warszawy pułk. Peresiew-Sołtanem na czele, prezydium i członkowie zarządu Związku Rezerwistów in corpore, weterani z 1863 r., przedstawiciele związków i organizacji byłych wojskowych.

O godz. 13.20 przybył na zjazd P. Prezydent Rzplitej, w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego. W chwili przyjazdu P. Prezydenta Rzplitej ustawiony przed ratuszem batalion Związku Rezerwistów sprezentował broń, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Zjazd otworzył wiceprezes Związku Rezerwistów inż. Zdrojewski, który powitał przybyłych na zjazd gości wzniosł okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzplitej. Po zaproszeniu na honorowego przewodniczącego prof. Bujwida z Krakowa i ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu poseł Walewski, sekretarz Związku Rezerwistów odczytał uroczysty apel, skła dający hołd wielkim hetmanom i wodzom Polski. Następnie zgromadzeni delegaci ślubowali wierności P. Marszałkowi Piłsudskiemu.

Z kolei nastąpiły przemówienia powitalne. Pierwszy przemawiał p. min. Kościółkowski, witając zjazd imieniem rządu. Następnie przemawiał imieniem p. ministra spr. wojsk. i armji polskiej wiceminister generał Kasprzycki, wreszcie imieniem Federacji Polsk. Zw. Obr. Ojczyzny zabrał głos generał Górecki. Mów-

cy, witając zjazd i życząc pomyślnych obrad, zaznaczył, że zadaniem Związku Rezerwistów jest rozwijanie wartości moralnych żołnierza-obywatela, nabytych w wojskowej służbie czasu pokojowego, podkreślając, że Związek Rezerwistów jest przez to niezbędnym elementem dla pracy i obrony Rzplitej. Po przemówieniach powitalnych uroczystość otwarcia

zjazdu została zakończona odegraniem hymnu narodowego i „Pierwszej Brygady”.

W godzinach popołudniowych w sali rady miejskiej odbyły się obrady plenarne zjazdu, na których wygłoszono referaty. Poza tem do konano wyboru komisji zjazdowych. Wieczorem delegaci na zjazd obecni byli na przedstawieniu w Teatrze Narodowym.

## Zniszczony klęską kraj znowu zakwitnie! Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej

Wczoraj w południe p. Prezydent Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki wygłosił przed mikrofonem „Polskiego Radja” przemówienie, poświęcone klęsce powodzi, jaka nawiedziła Polskę. Na zakończenie swego przemówienia — które ogłosimy jutro w dosłownem brzmieniu, P. Prezydent Rzplitej zwrócił się do dotkniętych powodzią:

„Chciałbym Wam zanieść słowa pociechy. W nieszczęściu Waszem nie tracicie otuchy w sercach. To, co powódź zniszczyła przez pracę powstało i przez pracę odbudowane będzie. My wszyscy Wam pospieszymy z pomocą. Ze spokoju, z wiary we własne siły, z moralnej wytrzymałości w ciężkiej dzisiaj próbie, zniszczony klęską kraj znowu Wam zakwitnie”.

## Popierajcie polskie rybołówstwo morskie!

### Znakomite dorsze mrożone

sprzedaje hurtownie po cenie 60 gr za 1 kg.  
bez głów i wnętrzości loco Hala Rybna

**Pierwsza i Jedyna Polska Spółdzielnia Rybacka**  
**POLSKIE ZJEDNOCZENIE RYBAKÓW MORSKICH, Gdynia**  
telefon 1383. 5142

## Grudę ziemi z pod Lipska i wodę z Elstery przywiozła do Warszawy sztafeta kolarzy polskich z Saksonji

Warszawa, 30. 7. (PAT). W południe przybyła do Warszawy sztafeta kolarzy polskich z Lipska. Sportowcy, przyjechali w świetnej formie i zostali powitani przez przedstawicieli koła opieki nad młodzieżą przy radzie organizacyjnej Polaków z zagranicy. Kierownik sztafety p. Stanisław Potrzeba w przemówieniu swoim podkreślił przywiązanie młodzieży polskiej zagranicą do Polski i wręczył witańcemu ich komendantowi miasta Warszawy pułk. Sołtanowi grudę ziemi i wodę z Elstery, zaczerpniętą z miejsca, gdzie zginął książę Józef Poniatowski jako symbol bohaterstwa Polaków w walce o wolność. W odpowiedzi pułk. Sołtan podziękował za pamiątki z obczyzny i życzył przedstawicielom młodzieży zagranicą dalszego wytrwania przy Macierzy.

## Z Leningradu do Gdyni wraca eskadra polskich kontrtorpedowców

Leningrad, 30. 7. (Pat.) Eskadra polskich torpedowców opuściła wczoraj przed południem Leningrad. Polską eskadrę eskortowały do Kronsztadtu torpedowce sowieckie „Karol Marks” i „Jakow Swierdłow”. Przed odjazdem komendant eskadry polskiej admirał Unrug złożył pożegnalną wizytę dowódcy sowieckiej floty bałtyckiej Gallero-Admiralowi Unrugowi wyrażając mu podziękowanie za gościnne przyjęcie. Przed samem wciągnięciem kotwicy na polskich okrętach zastępca dowódcy floty bałtyckiej Orłow przybył na torpedowiec „Burza” z życzeniami szczęśliwej podróży. Admirał Unrug wyraził nadzieję na rychłe przybycie marynarki sowieckiej do Gdyni. Admirała Unrugę żegnał również pełniący obowiązki attaché wojskowego kapitan Harland i konsul Rzplitej w Moskwie p. Belina-Prażmowski.

## Spadochrony uratowały amerykańskich lotników stratosferycznych

### Na wysokości 18.290 metrów pękła powłoka balonu

Rapid City (stan „Południowa Dakot”), 30. 7. (Pat.) W piątek o godz. 5 min. 30 nastąpił start olbrzymiego balonu stratosferycznego, który miał osiągnąć wysokość 24 klm.

Waszyngton, 30. 7. (Pat.) Amerykański balon stratosferyczny, który wystartował w piątek z Rapid City, osiągnął wysokość 18.290 m. Najwyższy punkt stratosferyczny balon osiągnął po 10 godzinach i 5 minutach. Powłoka balonu jednak nie wytrzymała ciśnienia gazów i pękła, wskutek czego balon zaczął szybko opadać. Na wysokości półtora tysiąca metrów nad ziemią lotnicy wyskoczyli z gondoli ze spadochronami i wylądowali szczęśliwie.

## Sowiecka eskadra lotnicza przybyła do Warszawy

W ub. sobotę przybyła do Warszawy sowiecka eskadra lotnicza, złożona z 3-ch samolotów 4-ro silnikowych. Na czele delegacji stoi Miezieninow, zastępca szefa sztabu głównego armji czerwonej, p. Chrypin, szef sztabu lotnictwa oraz p. Anwelt, szef działu transportowego lotnictwa cywilnego. Ogółem eskadra liczy 29 osób.

## Minister Saljamaa w Moskwie Oficjalna wizyta estońskiego ministra spraw zagranicznych w Sowietach

Moskwa, 30. 7. (Pat.) Agencja Tassa donosi: Komisarz spraw zagr. Litwinow wydał wczoraj obiad na cześć bawiącego tu ministra spraw zagranicznych Saljamaa. W obiedzie wzięli udział członkowie rządu. W czasie obiadu zabrał głos komisarz Litwinow, podkreślając z dużym zadowoleniem istnienie od 14 lat dobrych stosunków sąsiedzkich między ZSRR, a Estonją, nie zakończonych przez żadne zajścia.

Estonja była pierwszym państwem, które zawarło traktat pokojowy ze związkiem sowieckim i szybko reagowało zawsze na każdą pokojową inicjatywę, co jest wymownym dowodem, że podobna inicjatywa wywołała zawsze jaknajbardziej przyjazny odzew ze strony rządu estońskiego.

## Bracia Adamowicze w Częstochowie

Częstochowa, 30. 7. (PAT). Wczoraj przybyli do Częstochowy w towarzystwie delegatów Ligi powietrznej z Warszawy bracia Adamowicze. Po powitaniu przybyli udali się na Jasną Górę, gdzie doznali również bardzo serdecznego przyjęcia ze strony OO. Paulinów. W godzinach wieczornych bracia Adamowicze złożyli wizytę ks. biskupowi Kubinie. Adamowicze zabawią w Częstochowie dwa dni.

## Pielgrzymka polsko-niemiecka z Bytomią na Jasnej Górze

Częstochowa, 30. 7. (PAT). Do Częstochowy przybyła polsko-niemiecka pielgrzymka z Bytomią w liczbę 1500-osób, prowadzona przez ks. proboszcza Wolfa. Pielgrzymka wysłuchała mszy św. na Jasnej Górze. Po nabożeństwie ks. biskup Kubina wygłosił do pielgrzymów kazanie w języku polskim i niemieckim.

## Śmiertelny skok Polaka w Chicago z 200-metrowej wieży

Chicago, 30. 7. (PAT). Mroźcy krew w żyłach wydarzył się tu wypadek samobójstwa popełnionego przez 42-letniego Polaka Macieja Kaletę. Mianowicie samobójca skoczył z 200-metrowej wieży, ustawionej na terenach międzynarodowej wystawy. Ciało Kalety spadając, natrafiło na liny stalowe, podtrzymujące wieżę i zostało przecięte wpół. W kieszeni samobójcy znaleziono list pożegnalny, do rodziny. Powód samobójstwa nieznany.

## Śladem Adamowiczów Litewski lotnik chce zdobyć Atlantyk

Nowy Jork, 30. 7. (Pat.) Litewski konsul generalny w Nowym Jorku, przemawiając na zebraniu, oświadczył, iż w najbliższym czasie lotnik litewski por. Vaitkus z Chicago wyruszy z lotniska w Nowym Jorku do lotu transatlantyckiego do Kowna.



# Po krwawych wypadkach w Austrii

## Walki w Karyntji i w Styrii

Prasa donosi, że walki w Karyntji mają się ku końcowi. Wojska rządowe, przy pomocy Heimwehry styryjskiej, opanowały Bleiburg. Narodowi socjaliści cofają się w kierunku granicy jugosłowiańskiej. Wielu rewolucjonistów aresztowano. Przeszło 500 narodowych socjalistów, przeważnie studentów, przekroczyło granicę Jugosławii. W całej Karyntji przywrócono spokój.

Według doniesień z Wiednia w całej Austrii panował w sobotę zupełny spokój. Tylko na południowowschodnim krańcu w Styrii gra sowała jeszcze nieliczna grupa powstańców, ściągana przez wojsko i żandarmerję. Powstańcy usiłowali przedostać się przez granicę do Jugosławii.

Korespondent Reutera donosi z Wiednia, że w Salzburgu wskutek nowych rozruchów ogłoszony został stan wojenny.

### Postańcy przechodzą granicę Jugosławii

Agencja Avala donosi z Białogrodu, że w ciągu nocy z piątku na sobotę przeszło 700 zbiegów austriackich przybyło do Jugosławii przez Dravograd i Radgonę. Znaczna część ich

## Zagadkowe okoliczności śmierci kanclerza Dollfussa

Specjalny korespondent znanego pisma paryskiego „Paris Soir” wysłany do Wiednia miał możliwość zwiedzenia pałacu kanclerskiego wkrótce po zamachu. Korespondent uderzył fakt, że spiskowcy całą swoją bezwzględność skierowali wyłącznie przeciwko kanclerzowi Dollfussowi. Ponadto, zbadawszy okoliczności, jakie towarzyszyły najściu hitlerowców na pałac kanclerski, publicysta francuski zastanawia się, czy byłoby to możliwe bez ułatwień ze strony wysoko postawionych osobistości. W pewnych kołach wiedeńskich — pisze korespondent — wyraźnie wymieniają nazwiska osób, które wydały kanclerza Dollfussa spiskowcom. W kołach tych podkreślają, że pertraktacje ze spiskowcami trwały 4 godziny. W pertraktacjach miano pozatem omawiać nie tylko warunki kapitulacji spiskowców. Dopiero interwencja ambasady włoskiej, połączona z określonymi groźbami, spowodowała przedsięwzięcie przez min. Schuschniga energicznych środków w stosunku do spiskowców.

Bez względu na niemożność sprawdzenia tych wiadomości, wysłannik „Paris Soir” twierdzi, że spiskowcy znali hasło, przy którego pomocy dostali się do pałacu i ponadto na miejscu zajmowali tylko te pokoje, w których było wiadomo, że nie napotkają na opór Szef tajnej policji austriackiej Steinhäusel miał być dokładnie poinformowany o planach hitlerowców na godzinę przed wykonaniem zamachu. Nie uczynił jednak żadnego kroku w kierunku zawiadomienia kanclerza Dollfussa o groźącym mu niebezpieczeństwie. Z tego powodu wszczęto oficjalnie dochodzenie przeciwko Steinhäuselowi. Dwuznaczną rolę odegrał mialy w zamachu również wielkie stalownie alpejskie, należące do pewnego przemysłowca niemieckiego, który finansował cały ruch hitlerowski w Austrii.

### B. poseł niemiecki w Wiedniu dr. Rieth wyjaśnia

Niemieckie biuro informacyjne publikuje obszerną deklarację b. posła niemieckiego w Wiedniu dr. Rietha na temat udziału jego w wypadkach wiedeńskich. Dokument ten podpisany jest osobiście przez dr. Rietha i datowany z Berlina, dokąd poseł już powrócił.

Przebieg wypadków, podany przez dr. Rietha, jest w streszczeniu następujący:

### Nowy pociąg kursować będzie przez tydzień z Warszawy do Gdyni

Wobec wzmożonego ruchu na wybrzeże będzie kursował na przeciąg 8 dni t. j. od 28 lipca — 5 sierpnia włącznie poc. osobowy dodatk. Nr. 613a z Warszawy do Gdyni według następującego rozkładu jazdy: Nowo przyj. 23,56 dnia 28 lipca odj. 0,06 dn. 29 lipca Działdowo przyj. 0,17 odj. 0,18, Grudziądz przyj. 2,40, odj. 2,41, Łaskowice przyj. 3,12, odj. 3,23, Tezew Półn. przyj. 4,34 odj. 4,39, Kolibki Orłowo przyj. 5,43, odj. 5,44, Gdynia przyj. 5,53. Z powrotem z Gdyni do Warszawy będzie kursował w czasie od 29. 7. br. do 6 sierpnia włącznie poc. osob. dodatk. Nr. 616a: Gdynia odj. 23,58 Kolibki Orłowo przyj. 0,07, odj. 0,08, Tezew przyj. 1,17, odj. 1,22, Łaskowice przyj. 2,52, odj. 3,13, Nowo przyj. 6,27, odj. 6,37, Warszawa Gd. przyj. 9,50.

przedostała się do Jugosławii, przepływając Drawę. Straż graniczna rozbrajała zbiegów. Władze jugosłowiańskie skonfiskowały dotychczas 200 karabinów, 1 karabin maszynowy i 20 rewolwerów. Wszyscy zbiegowie zostali pod eskortą skierowani do wnętrza kraju. Będą oni internowani w Belwarze, Warazdinie i Pozedze.

### Von Papen nie przybył jeszcze do Wiednia

Desygnowany na posła Rzeszy Niemieckiej przy rządzie austriackim wicekanclerz Papen miał przylecieć do Wiednia w sobotę, celem wzięcia udziału w pogrzebie śp. kanclerza Dollfussa, lecz zaniechał tego zamiaru.

Jak donosi wiedeński korespondent Reutera, gabinet austriacki postanowił, że kandydatura von Papena na ministra pełnomocnego Rzeszy w Wiedniu jest do przyjęcia, lecz na ostatnim posiedzeniu rady gabinetowej omawiano kwestję, czy należy postawić Niemcom pewne warunki przed ostatecznym udzieleniem agremntu Papenowi. W tej sprawie nie zapadła jeszcze żadna decyzja i von Papen pozostaje narazie w Berlinie.

Odde ał, który wtargnął do kancelarii związkowej, zagroził zastrzeżeniem wszystkich uwięzionych, t. j. trzech ministrów i około 150 urzędników, o ile oddziały Heimwehry przystąpią do ataku na gmach. W pewnej chwili zawieszony został telefonicznie z pałacu kanclerskiego przez dowodzącego oddziałem, który wtargnął do pałacu. Podał się on za kpt. Friedricha, Doniósł mi on, że zawarto układ z przedstawicielami rządu. Układ ten przewidy-

wał, że dla uniknięcia dalszych ofiar cały oddział ma być odtransportowany do granicy z zapewnieniem wolności i pod osłoną wojska. Pozbawiono już poprzednio członków tego oddziału obywatelstwa austriackiego. Oddział obrął sobie przytem granicę niemiecką. Friedrich dodał, że jego ludzie obawiają się, iż w czasie drogi lub przedtem zostaną zgładzeni. Wobec powyższego prosił mnie Friedrich, bym polecił sobie potwierdzić przez odpowiedniego ministra warunki układu. Początkowo nie zgodziłem się na to, oświadczając, że nie mam nic wspólnego z całością wypadków i nie mogę się nimi zajmować. Na to potwierdził mi telefonicznie p. Fey, jeden z więzionych w gmachu ministrów, zawarty układ i powtórzył ze swej strony przedłożoną mi już przez Friedricha prośbę, bym przybył natychmiast przed pałac kanclerski i zażądał potwierdzenia układu przez dowodzącego tam ministra Neustädtera - Stuermera, od tego bowiem zależy jego wykonanie. Wobec tego, że czas naglił oraz wobec niedogłębności danyhym mi wyjaśnień, że pokonowe załatwienie możliwe jest tylko w tym wypadku, o ile wyrażę zgodę na skierowaną do mnie prośbę, udałem się do ministra Neustädtera - Stuermera. Na początku tej rozmowy minister oświadczył, że kanclerz Dollfuss nie żyje poczem potwierdził wobec mnie treść zawartego układu. Podobne potwierdzenie uzyskałem od obecnego również ministra Fey'a. Zamknięty jeszcze w obłożonym budynku, sekretarz stanu

Karwinsky prosił mnie następnie o rozmowę z okna tego budynku. Minister Neustädter - Stuermer, którego zapytałem o jego stanowisko co do tej rozmowy, odpowiedział, że pozostawia decyzję mojemu uznaniu. Wobec tego odrzuciłem propozycję rozmowy. W chwili, gdy zamierzałem powrócić do samochodu i odjechać, zaczęli mnie usilnie prosić nadebrali oficerowie policji, bym jeszcze pozostał, gdyż sekretarz stanu Karwinsky wychodził osobiście z gmachu do mnie. Sekretarz stanu podszedł do mnie szybko, prosząc, bym z nim razem oraz z ministrem Fey'em, który zbliżył się również, udał się do jednej z bram pałacu kanclerskiego, celem zakomunikowania kpt. Friedrichowi, że ministrowie potwierdzili mi układ. Podszedłem tam w towarzystwie obu ministrów i oświadczyłem o powyższym kpt. Friedrichowi, który pojawił się w uchylonej bramie. Następnie opuściłem plac.

W dalszym ciągu swej deklaracji dr. Rieth twierdzi, że nie pośredniczył w układzie, ale że „był do pewnego stopnia świadkiem” i to na żądanie członków rządu austriackiego. Nie działał — jak mówi — jako minister pełnomocny, lecz jako człowiek, celem uniknięcia dalszego rozlewu krwi. W końcu dr. Rieth oświadcza, że w chwili zawarcia układu między stronami: ministrowie austriaccy wiedzieli już, iż kanclerz Dollfuss nie żyje.

## Uroczysty pogrzeb kanclerza Dollfussa

Przy olbrzymim udziale ludności, zwłoki kanclerza Dollfussa złożono do prowizorycznego grobu na cmentarzu w dzielnicy Hietzing. Kanclerz zczył sobie oddawna spocząć obok ks. Seipla. Wobec tego, że ks. Seipel miał być pochowany w kościele, którego budowa nie została jeszcze ukończona, rodzina kanclerza Dollfussa zgodziła się na złożenie jego zwłok narazie na cmentarzu w Hietzing, gdzie spoczywa też jednoroczna córka Dollfussa, Grób kanclerza Dollfussa znajduje się niedaleko grobu marszałka polnego Konrada Hetzendorfa.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się o godz. 14,30 w wielkiej hali ratuszowej, gdzie zwłoki kanclerza wystawione były na widok publiczny. Po pokropieniu zwłok przez duchowieństwo, zabrał głos prezydent związkowy Miklas, który słał kanclerza Dollfussa jako czło-wieka i polityka. Tylko dzięki jego energii i zapobiegliwości — mówił prezydent — udało się uniknąć powikłań wojennych w Europie Środkowej. Kanclerz Dollfuss uratował przed chaosem nie tylko Austrię, lecz także i Europę. Działalność swoją przypieczętował, niestety, krwią. Książę Starhemberg oświadczył nad trumną Dollfussa że będzie kontynuował dzieło zmarłego kanclerza. Po wicekanclerzu przemawiali burmistrz m. Wiednia Schmitz i naczelnik Dolnej Austrii Reither.

Następnie żałobny kondukt ruszył przez Ringstrasse i wybrzeże kanału Dunaju aż do katedry św. Szczepana.

Na czele konduktu postępowały oddziały wojska i milicji, dalej młodzież, poszczególne stany, m. in. chłopcy, byli żołnierze pułków cesarskich, korporacje studenckie, duchowieństwo. Za trumną, umieszczoną na lawecie, posuwało się 13 wozów z wieńcami. Następnie szła wdowa po kanclerzu Dollfussie wspierana przez ministra Stockingera, i ks. Starhemberga. Dalej postępowała rodzina tragicznie zmarłego kanclerza, prezydent związkowy Miklas, przedstawiciele państw zagranicznych: ambasador de Martino jako reprezentant Mussoliniego, minister spraw zagranicznych Kanya, imieniem rządu węgierskiego, pełnomocnik bułgarski imieniem króla Bułgarii, dalej książę Jan Lichtenstein i przedstawiciel zakonu kawalerów maltańskich Ludwigsdorf. Następnie kroczył korpus dyplomatyczny, naczelnicy kraków, generałcja, urzędnicy i liczna publiczność. Pochód zamykały dwa bataliony piechoty, trzy baterie artylerji, szwadron kawalerji oraz batalion policji, żandarmerji i Heimwehry.

Ulice, które posuwał się pochód, były przepelnione publicznością. Latarnie pokryte były kirem.

Trumnę ze zwłokami kanclerza zniesiono do katedry św. Szczepana, gdzie kardynał-arcybiskup Innitzer w asystencji licznych duchowieństwa dokonał pokropienia zwłok. Po zakończeniu obrzędu kościelnego, kardynał Innitzer wygłosił mowę żałobną, w której mówił o zmarłym kanclerzu, jako o „wzorze nieustraszonego rycerza chrześcijańskiego, walczącego w obronie chrześcijaństwa i zagrożonej Ojczyzny. Krew jego nie pójdzie na marne, gdyż następcy jego będą kontynuowali dzieło wielkiego odnowiciela „Austrii”.

O godz. 17,30 uformował się ponownie kondukt i ruszył przez Kertnerstrasse i Mariahilferstrasse aż do cmentarza w dzielnicy Hietzing. Nad grobem przemawiał tam jeszcze minister oświaty dr. Schuschnigg oraz kierownik frontu ojczyźnianego.

Uroczystości pogrzebowe zakończyły się o godz. 19,30.

## W kilku wierszach

Przestrzeń LONDYN — BERLIN wynoszącą około 1000 km. przebył samolot niemieckiej Lufthansy „J. U. 52” w rekordowym czasie 3 godz. 10 min.

W WIEDNIU aresztowano generalnego dyrektora Alpino-Montana Apolda, dyrektora towarzystwa „Gesiba” Neubachera i profesora uniwersytetu Hugelmanna. Powody aresztowania są jakoby natury politycznej.

W BERLINIE podpisana została umowa handlowa francusko-niemiecka.

W WINCENNES (Francja) doszło do bójki między członkami „Jeunesse patriotes” a lewicowymi manifestantami z powodu zdarzenia przez socjalistów afisza, nagłonego przez młodzież prawnicową. W czasie bójki kilka osób odniosło rany. Policja przywróciła porządek, aresztując 5 osób. 4-ch manifestantów, ranionych pałkami gumowymi, przewieziono do szpitala.

Do MOSKWY przybył estoński minister spraw zagranicznych Seljama z małżonką.

## Żałoba narodowa po zgonie marszałka Lyautey

Na posiedzeniu francuskiej Rady Gabinetowej, odbytem w Paryżu pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości Chérona, postanowiono sprawić zmarłemu bohaterowi Marokka marszałkowi Lyautey pogrzeb narodowy. Na posiedzeniu tem ustalono również program uroczystości żałobnych, których przebieg będzie następujący:

W niedzielę w Thorey zwłoki zostaną przewiezione do Nancy do kaplicy książęcej. Pogrzeb narodowy i złożenie zwłok do grobu od-

będzie się w czwartek, dnia 2 sierpnia w Nancy. W uroczystości żałobnej weźmie udział Prezydent Republiki. Specjalny pociąg przywiezie do Nancy przedstawicieli rządu, korpusu dyplomatycznego i członków parlamentu. W czasie pogrzebu będzie wygłoszona tylko jedna mowa, którą wypowie minister wojny marszałek Petain w imieniu rządu. Postanowiono, że dzień pogrzebu będzie uznany za dzień żałoby narodowej.

## Wspólny front socjalistów i komunistów francuskich przeciw faszyzmowi

Przedstawiciele francuskiej partii socjalistycznej Sfió i komuniści podpisali akt, ustalający formy wspólnej akcji przeciwko faszyzmowi. W myśl tego paktu obydwie partie zobowiązują się do współdziałania przy pomocy wszelkich środków, znajdujących się w ich roz-

porządzeniu.

Przez cały czas trwania wspólnej akcji, obydwie partie powstrzymują się od wzajemnego atakowania się, zachowując jednak zupełną niezależność i swobodę propagandy.

## Współpraca głównych organizacji partyjnych Niemiec

Z Berlina donoszą: Na wniosek Alfreda Rosenberga, jako kierownika „Centralnego Urzędu Nadzorczego partji narodowo-socjalistycznej dla duchowego i ideologicznego kształcenia i wychowania”, przywódcy 6 głównych organizacji partyjnych, t. j. organizacji politycznej (P. O.), sztafot ochronnych (SS), oddziałów szturmowych (SA), młodzieży hitlerowskiej (HJ), służby pracy i stanu chłopskiego wydali wspólną deklarację, w której „celem zadokumentowania przez wspólną pracę państwowo-polityczną jednoci w światopogląd-

dzie partji oraz niezmiennoci dążeń narodowo-socjalistycznych” postanowili 2 razy rocznie organizować wspólne spotkanie przedstawicieli tych poszczególnych organizacji z różnych okręgów niemieckich.

Deklarację tę podpisali wspólnie dr. Darre, przywódca stanu chłopskiego, sekretarz stanu Hierl, przywódca Frontu Pracy, Himmler, przywódca S. S. dr. Ley, przywódca organizacji politycznych, dalej Lutze — szef sztabu oddziałów szturmowych oraz Baldur von Schirach, przywódca młodzieży hitlerowskiej.

## Nowe oszczędności w budżecie Włoch

„Gazetta Ufficiale” ogłasza dekret królewski z dnia 12 lipca br. wprowadzający w budżecie na rok 1934/35 oszczędności w łącznej wysokości 493 miliony. Największe oszczędności wprowadzono w budżecie robót publicznych

(77 milj.), w budżecie Min. Wojsk (40 milj.), Rolnictwa i Lasów (35 milj.), Finansów (32 milj.), Spraw Wewn. (26 milj.), Lotnictwa (20 milj.), Kolonij (20 milj.).

## 375 klm na szybowcu nowy rekord światowy

W miejscowości Wasserkuppe (Niemcy) gdzie odbywają się obecnie zawody szybowców, donoszą o nowym rekordzie światowym niemieckiego pilota Hein Dittmara, który przeleciał na szybowcu trasę, wynoszącą 375 klm. biac re-

kord światowy, ustanowiony dnia poprzedniego. Dittmar, który o godz. 12 wystartował w miejscowości Wasserkuppe, wyładował o godz. 18.25 w pobliżu miejscowości Liban w Czechosłowacji.



# Czy Gdańsk wykonuje zawarte umowy?

## Refleksje na temat polsko-gdańskich pertraktacji i umów

Od dłuższego już czasu pojawiają się w prasie wzmianki o toczących się pertraktacjach, dot. rozlicznych spraw stanowiących przedmiot większych lub mniejszych różnic w zapatrywaniach i sądach.

We wszystkich tych sprawach toczą się pertraktacje i już obie strony pod zawartymi umowami mają położyć swoje podpisy, sankcjonując przez to swą wolę przyjaznego współżycia, wykonania przejętych zobowiązań itd. itd. — Dotychczas wszystko w porządku — gdyby nie... refleksje, które nasuwają się ze względu na to, że niedługo obchodzić będziemy rocznicę bardzo ważnej polsko-gdańskiej umowy, dot. traktowania obywateli polskich i innych osób pochodzenia lub języka polskiego na obszarze W. M. Gdańska.

Umowa ta miała zapoczątkować nowy etap stosunków polsko-gdańskich, miała ona w myśl ogłoszonych narodowo-socjalistycznych haseł, dać mniejszości polskiej w Gdańsku możliwość rozwoju narodowościowego, miała być wyrazem dewizy „Achtung vor dem fremden Volkstum”. Dotyczyła ona organizacji szkolnictwa polskiego na terenie W. M. Gdańska.

Niedługo skończą się wakacje i polska młodzież w Gdańsku popieszy do szkół, które w myśl tej umowy mają jej dać polską mowę, polskiego ducha, poczucie polskiej narodowości.

Bardzo interesujące jest przypatrzenie się odnośnym artykułom umowy, dzisiaj, po upływie prawie roku a więc po upływie okresu, który dawał przecież dosyć możliwości, by przepisy umowy chociażby częściowo były wprowadzone w życie. — Umowa ustaliła dokładnie, że:

1) dla 40 dzieci w wieku szkolnym, obywateli gdańskich pochodzenia lub języka polskiego, zamieszkałych w tej samej gminie, lub w obwodzie szkolnym, albo w gminach przyległych w promieniu 3,5 km. — na pisemny wniosek ustawowo uprawnionych do wychowywania, będą zakładane publiczne szkoły powszechne z polskim językiem nauki; przy zgłoszeniu przynajmniej 12 dzieci utworzone będą kursy religii w języku polskim, lub kursy języka polskiego.

2) Publiczne szkoły powszechne z polskim językiem nauki, tworzą samodzielne jednostki szkolne i posiadać będą własne kierownictwo;

3) Nauczycielami zarówno w takich szkołach, jak na kursach, będą mianowane jedynie osoby mające gruntowną znajomość języka polskiego, oraz posiadające kwalifikacje wymagane dla udzielania nauki w tych szkołach; nauczyciele ci będą w pierwszym rzędzie wybierani z pośród osób pochodzenia i języka polskiego.

4) Dyplomy nauczycielskie, uzyskane w Polsce są wystarczające a obywatelstwo gdańskie dla nauczycieli w tych szkołach, niewymagane.

5) Dla nauczycieli zatrudnionych w tych szkołach będą urządzone kursy dokształcające, ze specjalnym uwzględnieniem języka polskiego.

6) Dla polskich szkół publicznych będzie opracowany jednolity program nauczania, oraz jednolity plan nauki.

7) W takich szkołach lub klasach zostaną utworzone organy zapewnienia polskiej ludności; ci ostatni będą mogli korzystać z odpowiednich ułatwień dla wyrażania swych żądań.

8) Język polski będzie mógł być używany w stosunkach z rodzicami, jak również na wszystkich zebraniach i konferencjach dot. spraw szkolnych.

9) Nadzór urzędowy nad publicznymi szkołami, klasami i kursami z językiem nauki polskim, będzie wykonywany przez inspektora, posiadającego kwalifikacje, wymagane dla pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkołach z polskim językiem nauki.

Zarówno przytoczone tutaj, jak i następne artykuły tej umowy, miały stworzyć dla mniejszości polskiej na terenie W. M. Gdańska atmosferę, w której jej odrębność narodowa mogłaby się rozwijać swobodnie. Artykuły te stwierdzały też a contrario, że dotychczasowa organizacja szkolnictwa polskiego w Gdańsku była niedostateczna i że, musiała ulec zasadniczej zmianie.

Dlatego przedstawiciele Senatu W. M.

Gdańska położyli swoje podpisy pod tą umową, zobowiązując się przez to wprowadzić ją w życie, podobnie jak, po skończeniu toczących się obecnie pertraktacji, znowu podpiszą zawartą umowę, zobowiązując się do jej realizacji.

A jak wygląda dotychczasowe wykonanie umowy mniejszościowej z sierpnia, czy września ub. roku? Czy postanowienia jej zostały wprowadzone w życie? Czy artykuły jej stały się obowiązujące? Czy dla mniejszości polskiej w Gdańsku nastąpiła nowa era rozwoju narodowego?

Otóż nie!

Ani jedno postanowienie ostatniej umowy nie zostało zrealizowane.

Mimo odpowiedniej ilości zgłoszeń polskich dzieci, nie założono ani jednej polskiej szkoły publicznej! Senat odrzucił wszystkie zgłoszenia polskie i to zarówno po wioskach jak w mieście — bez podania wystarczających powodów! Nauczycielami w polskich szkołach senackich są w dalszym ciągu przeważnie osoby, odnoszące się do polskości zdecydowanie wrogo i nieprzyznające się do niej!

Nauczyciele polskich szkół publicznych przychodzą na lekcje z odznakami partii nar. - socjalistycznej! Niema mowy o samodzielności polskich szkół, niema mowy o programach i planach naukowych, nie odbyły się żadne kursy, niema osobnego inspektora dla szkół polskich! Język polski jest w szkołach polskich tolerowany a oficjalnie używa się w sprawach szkolnych języka niemieckiego!

Mimowoli nasuwa się pytanie: jaki cel miało zawarcie umowy z Gdańskiem, jeżeli jedynym jej realnym wynikiem jest dotychczas założenie trzech prywatnych szkół ludowych polskich we Wielkich Trąbkach, Szymonowie i Elganowie — naturalnie za pieniądze polskie? To wolno było zrobić i bez ostatniej umowy, bez dawania możliwości rozgłaszania wobec całego świata, że narodowy socjalizm szanuje polskości i daje jej w Gdańsku możliwość swobodnego rozwoju!

W chwili obecnej przykre to refleksje, a jednak bardzo konieczne i bardzo na czasie! Bo i rzeczywiste: jaki cel mają nowe umowy, jeżeli dawnych nie realizuje się?

## II światowy zjazd Polaków z zagranicy Program pierwszego plenarnego posiedzenia

Według ustalonego programu pierwsze plenarne posiedzenie II-go światowego zjazdu Polaków z Zagranicy odbędzie się w Warszawie 6 sierpnia o godz. 8,45 w sali obrad sejmowych. Zjazd otworzy prezes Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy marsz. Wł. Raczkiewicz w obecności Pana Prezydenta Rzplitej. Skolei nastąpi powitanie zjazdu przez prezesa Rady Organizacyjnej i przedstawicieli izb ustawodawczych, rządu, ks. prymasa Hłonda, prezydenta m. Warszawy oraz przedstawicieli poszczególnych organizacji zagranicznych.

W przerwie przedzjzdu złoży hołd Panu Prezydentowi R. P. na Zamku oraz Marszałkowi Piłsudskiemu w Belwederze. Na posiedzeniu popołudniowym o godz. 18 złoży sprawozdanie z działalności Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy w ciągu 5-lecia jej istnienia dyr. Leńartowicz oraz wygłosi odczyt pt. „Polska w ubiegłym 5-leciu” p. B. Miedziński. W następnych dniach obradować będą komisje zjazdu.

### UROCZYSTA INAUGURACJA ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW.

Inauguracja Światowego Związku Polaków na Wawelu nosić będzie charakter niezmiernie uroczysty. Akt założenia Związku zostanie spisany na pergaminie i opatrzony podpisami wszystkich delegatów na zjazd. W czasie odczytania aktu i składania podpisów odczwie się

## Wstrzymać wysyłkę inwentarza dla powodzi natomiast potrzebna jest pasza

Wobec nadsyłania do okolic nawiedzonych powodzią żywego inwentarza gospodarskiego, Ogólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi prosi za naszem pośrednictwem rolników-ofiarodawców o zaprzestanie tej wysyłki. Okolic te, które były zalane, są prawie całkowicie pozbawione paszy, tak że mieszkańcy nie są

historyczny Dzwon Zygmunta, obwieszczaający całej Polsce doniosłą chwilę zrzeczenia się Polaków na całym świecie pod hasłem służby Polsce.

Obecni na zjeździe Polaków z Zagranicy delegaci wszystkich środowisk polskich na obczyźnie zademonstrują swoją łączność z ideą legionową przez uczczenie 20-lecia czynu zbrojnego Józefa Piłsudskiego i Legionów. W czasie pobytu zjazdu w Krakowie zostanie wmurowana w historycznych Oleandrach krakowskich na Domu Legionowym pamiątkowa tablica, będąca wyrazem hołdu Światowego Związku Polaków dla Twórcy Niepodległości Polski i Jego żołnierzy.

Pozatem zostaną wmurowane tablice pamiątkowe z okazji zjazdu na budynku Urzędu Morskiego w Gdyni oraz we Lwowie dla uczczenia bohaterskiej obrony tego miasta w czasie wojny ukraińskiej.

### BIURA INFORMACYJNE DLA POLONJI ZAGRANICZNEJ.

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy przypomina, że we wszystkich większych miastach czynne są biura informacyjne uruchomione specjalnie dla wycieczek Polonji zagranicznej. Pozatem informacji zasięgać można u władz administracyjnych, m. in. u Policji Państwowej. Unikać należy zasięgań informacji u nieznanych osób prywatnych.

## Prace nad odbudową uszkodzonych przez powódź linii kolejowych

Odbudowa uszkodzonych linii kolejowych i dróg szosowych na terenie województwa krakowskiego posuwa się naprzód w szybkim tempie dzięki czemu na wielu odcinkach przywrócono normalne szybkości w ruchu kolejowym.

Obecnie istnieją jedynie dwie przerwy w komunikacji kolejowej: jedna na szlaku Chałbówka — Nowy Sącz, a mianowicie od stacji Pisarzowej do stacji Nowy Sącz, podróżni zmuszeni są przesiadać na stacji Limanowa do autobusów, które odwożą ich do Nowego Sącza, druga — na szlaku Kraków — Tarnów przy moście na Dunajcu.

Przywrócenie komunikacji kolejowej na linii Chałbówka — Nowy Sącz powinno nastąpić około 30 bm., trudniej natomiast przedstawia się sprawa przywrócenia komunikacji w związku z odbudową linii kolejowej, zniszczonej przez powstanie nowego koryta Dunajca na

w stanie wyżywić nawet ocalonego inwentarza. Z terenów tych bydo wysyłane jest na wyżywienie do okolic nienawiedzonych powodzią.

Ogólnopolski Komitet zwraca się natomiast z gorącą prośbą do rolników o dostarczanie na tereny powodziowe możliwie jaknajwiększej ilości paszy.

szlaku Kraków — Tarnów. Otwarcie ruchu bezpośredniego na tej linii nastąpi prawdopodobnie około 10 sierpnia rb.

Obecnie podróżni — o ile nie chcą korzystać z komunikacji okrężnej przez Skarżysko — Sandomierz — zmuszeni są przechodzić torami kolejowymi, omijając wyrwy i błoto, co powoduje uciążliwy marsz na przestrzeni około półtora kilometra. Przeprowa przez rzekę odbywa się na pontonach.

Zarząd kolejowy czyni wszelkie wysiłki, zmierzające do umożliwienia przewozu dzieci i kobiet okrężną drogą długości około 20 km, co napotyka na wielkie trudności techniczne i terenowe.

Ponadto istnieje jeszcze przerwa w komunikacji na kolei lokalnej Tarnów — Szczurowa, a mianowicie od stacji Dąbrowa do stacji Szczurowa.

### Powrót min. Becka do Warszawy

Dnia 28 bm. rano powrócił do Warszawy z podróży do Tallina i Rygi p. minister spraw zagranicznych Beck z małżonką.

### Ulgi podatkowe dla ofiarodawców na powodźnian

Ministerstwo skarbu zarządziło stosowanie pewnych ulg w podatku dochodowym dla ofiarodawców na rzecz powodziń. Dyrektorzy izb skarbowych upoważnieni zostali do umarzania podatku dochodowego, przypadającego od kwot ofiarowanych przez płatników tego podatku na rzecz powodziń. Tak więc, od wymierzonej sumy dochodu odliczane będą kwoty ofiarowane na rzecz powodziń, przez co zmniejszy się suma płaconego podatku. Izby skarbowe będą umarzały podatek dochodowy od ofiar na rzecz powodziń nie generalnie, lecz na indywidualne podania płatników podatku dochodowego.

### Kredyty na odbudowę zniszczonych przez powódź terenów uchwala dziś Rada Ministrów

Dziś, w poniedziałek, 30 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. in. rozważana będzie sprawa wyasygnowania specjalnych kredytów na odbudowę zniszczonych przez powódź dróg komunikacyjnych, mostów i odcinków kolejowych, oraz na akcję doraźnej pomocy dla powodziń. Z odpowiedziami wnioskami wystąpić mają trzy zainteresowane ministerstwa.

### Roszczenie do niemieckich instytucji ubezpieczeniowych

Min. Opieki Społecznej przypomina, że z dniem 1 września rb. upływa ostateczny termin zgłaszania wniosków do niemieckich instytucji ubezpieczeniowych, przewidziany w umowie z Niemcami z dnia 11 czerwca 1931 roku.

W terminie tym zgłaszać należy w niemieckich instytucjach ubezpieczenia inwalidzkiego, górniczego i pracowników unysłowych wnioski o przywrócenie ważności składek, opłaconych do tych instytucji, oraz w niemieckich instytucjach ubezpieczenia od wypadków, wnioski o przyznanie renty z tytułu śmiertelnego wypadku przy pracy w Niemczech.

Wnioski, wniesione po tym terminie, nie będą uwzględniane. Wszelkich informacji w tych sprawach udziela Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu.

### GŁOSY I ODGŁOSY.

#### Miriam w Paryżu

(t.) Pod takim tytułem w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich” zamieszcza Antoni Słonimskiej następującą bardzo złośliwą ale i bardzo dowcipną satyrę na niezbyt fortunny występ Zenona Przesmyckiego (Miriam) w „College de France” w Paryżu, gdzie na uroczystym posiedzeniu w obecności Prezydenta Republiki Francuskiej przedstawiciel polskiej literatury wygłosił dłuższe przemówienie. Niejeden starszy jeszcze do dziś dnia pamięta Otwarcie Akademii i mowę Bereta.

*Jak nas dręczył, jak męczył, siąkał, chrząkał, chipał,*

*Aż jak żywe kamienie nas próchnem przysypał,  
Niemożliwa już druga gasia taka sama —  
Wszyscy wierzyli święcie. Nie znali Miriam.  
Ten nas wszystkich zadziwił, w kozi róg zapędził,  
Wielu przed nim głądziło, lecz tak nikt nie głądził.*

*Kwiat francuskiej nauki zwiędł, i uroczyste  
Akademickie palmy potraciły liście.  
Minister, co przetrzymał dwieście mów w Genewie,*

*Ugryzł w nogę sąsiada i sam o tem nie wie.  
Poseł, co pięć traktatów osobicie czytał,  
Że zjadł zęby, dziąsłami o krzeselko zgrzytał.  
Wziął krawy rewanz Miriam w tę jedną godzinę  
Za cierpienia legionów, Egipł, Berezynę,  
Za wszystkie świństwa Francji królów i bastardów,*

*Za paktę z Mikołajem, nawet za Żyrdardów.  
Starszy pan o żydowskim kobiecem imieniu  
Zemścił się na Francuzach w czwartym pokoleniu.*

*Któżby się głowił, męczył? Pierwsze o tem słysze.  
Któżby tam pisał mowy? Wszak Miriam nie pisze.*

*Miriam jest taka śliczna, że z bródką na buzi  
Niech tylko się pokaże, a biedni Francuzi,  
Zapatrzeni w to cacko z misterną peruczką,  
Merdać będą ogonem jak piesek za suknię.  
O psycho! Głupia ncsza zarozumiałość!  
Byle o nabajdurzyć gdy się przyszło w gość.  
Gdy inni czczą zasługę, pracę i talenta,  
Ten pięciu słów powtórzyć nawet nie pamięta.  
O to se Akademii tryumfalne wzięty.  
Ordey i Kleinury — dostojne miernoty!*



# Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 21.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok V

**Jakież cudnie Pani opalona...  
-Bo stosuję Olejek Negro Antiba!**

Zaparcie. Sławni lekarze specjaliści zaświadcza, że z działania naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa są pod każdym względem zadowolona.

## 17 pułk ułanów wielkopolskich mistrzem armii w jeździe konnej

Hrubieszów, 30. 7. (PAT). W czwartym dniu zawodów konnych o mistrzostwo armii na rok 1934 rozegrano ostatnią próbę skoku przez przeszkodę. Po ukończeniu tej próby i ostatecznym obliczeniu wyników wszystkich czterech prób pierwsze miejsce i tytuł mistrza wojsk na rok 1934 zdobył zespół 17go pułku ułanów wielkopolskich. Drugie miejsce i tytuł pierwszego wicemistrza armii na rok zdobył zespół 3go pułku strzelców konnych i trzecie miejsce i tytuł drugiego wicemistrza zdobył zespół 20-go pułku im. króla Jana Sobieskiego. Indywidualnie tytuł mistrza armii na rok bieżący zdobył por. Gutowski (17-ty pułk ułanów). Drugie miejsce i tytuł pierwszego wice mistrza zdobył por. Nieczaj (3-ci pułk strzelców konnych), wreszcie trzecie miejsce i tytuł drugiego wicemistrza zdobył por. Kamiński (24-ty pułk ułanów). Po ukończeniu zawodów generał brygady Skotnicki wręczył zwycięzcom nagrody.

## Kwaśniewska - mistrzynią Polski w 5-cio boju pań

W sobotę rozpoczął się na boisku Skry 5-cio bój pań o mistrzostwo Polski. Pierwszego dnia rozegrano 2 konkurencje. Na 100 mtr. zwyciężyła Orłowska (Stadion Król. Huta) w czasie 13,2 przed Sikorzanką (Stadion) 13,4, Kwaśniewską (Łódź) 13,8, Wenclówną (Skra-Warszawa) i Wojnarowską. Skok wdał wygrała Wenclówna 472 przed Kwaśniewską 466, Sikorzanką 450, Orłowską i Wojnarowską. Po pierwszym dniu prowadzi Sikorzanka przed Orłowską.

W niedzielę odbyły się dalsze konkurencje pięcioboju pań o mistrzostwo Polski. W skoku w wyż czterech zawodniczek mianowicie Wenclówna, Kwaśniewska, Sikorzanka i Wojnarowska miały po 129 cm., piąte miejsce zajęła Orłowska 104 cm. W rzucie kulą: 1) Kwaśniewska 10,79 m. 2) Wenclówna 8,35 m., 3) Sikorzanka 8,25 m. W rzucie oszczepem: wygrała również Kwaśniewska wynikiem 38,10 m. 2) Sikorzanka 32,02 m., 3) Wojnarowska 28,62 m.

W ogólnej punktacji mistrzostwo Polski w 5-cio boju zdobyła Kwaśniewska mając 252 pkt., drugie miejsce zajęła Sikorzanka 194 pkt., trzecie Wenclówna 170 pkt.

## Splyw kajakowy nauczycieli Limanami dotarli do Konstancy

Splyw kajakowy Związku Nauczycielstwa Polskiego po ciężkich przeprawach na Serecie i Dunaju dotarł limanami i morzem Czarnym do Konstancy.

Z Konstancy uczestnicy spływu udali się na krótki odpoczynek do Eforji, gdzie podejmowali byli gościnnie przez gen. Badulescu, szefa rumuńskiego wychowania fizycznego.

W dniu 21 bm. wyścizka wyruszyła statkiem do Konstantynopola, skąd po dwudniowym pobycie udano się do Grecji, Palestyny i Egiptu.

## Mistrzostwo sprinterów kolarskich

Warszawa, 30. 7. (PAT). Wczoraj na torze kolarskim na Dynasach wobec 2.000 widzów rozegrano zawody kolarskie o mistrzostwo Polski na torze. Zawody zgromadziły najlepszych sprinterów z całej Polski. Mistrzostwo Polski zdobył Pusz, bijąc dwukrotnie Majewskiego w czasie 14 minut 13,8 sek. W walce o trzecie i czwarte miejsce Klaus pokonał Oleckiego dwukrotnie.

## Kusociński zgłosił próbę pobicia dwóch rekordów świata

W dniu 1 sierpnia, w którym odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie uroczyste otwarcie Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy, Janusz Kusociński spróbuje pobić rekord światowy w biegu na 2 mile angielskie (3218 mtr.), a po drodze — zaatakuje rekord światowy na 3 km.

Do doskonała forma Kusocińskiego zdaje się wróżyć powodzenie wspomnianym próbom.

## Wielobój podoficerski o mistrzostwo Wojska Polskiego odbywać się będzie w środę, czwartek i piątek w Toruniu

Tegoroczne zawody wielobojowe podoficerów o mistrzostwo Wojska Polskiego odbywać się będą w bieżącym tygodniu (w środę, czwartek i piątek) w Toruniu. Do zawodów, które organizuje Okręgowy Urząd PW i WF DOK VIII — stanowią około 40 podoficerów wojska, K. O. P. i marynarki wojennej, którzy na zawodach eliminacyjnych, będących zarazem mistrzostwami poszczególnych O. K., wykazali się odpowiednimi wynikami. Wielobój składa się z czterech

konkurencji: strzelanie, pływanie, bieg 4 km i boks, a więc obejmują całokształt wyrobienia sportowego, które może mieć zastosowanie i w czynnościach służbowych podoficera.

Kierownikiem zawodów jest p. ppłk. Klementowski, sędzią głównym p. kpt. Laurentowski.

O wynikach w poszczególnych konkurencjach, jak i o ostatecznym rezultacie zawodów nieomieszkamy poinformować naszych czytelników.

## Zwycięstwo naszych tenisistów w spotkaniu z Danją

Warszawa, 30. 7. (PAT). W trzecim i ostatnim dniu meczu tenisowego Polska—Danja rozegrano dwie gry pojedyncze i jedną grę mieszaną. W grze pojedynczej panów Jacobsen wygrał z Wittmanem 6:1, 4:6, 2:6, 9:7, 6:3. W drugim meczu Tarłowski wygrał z Ulrichem 7:5, 7:5, 6:2. W grze mieszanej para duńska Krachwinkel — Pflugman wygrała z parą polską Jędrzejowska — Hebda 6:4, 6:3.

Pozatem, w pierwszym dniu Tłoczyński wygrał z Pflugmanem, a Hebda niedokończył

meczu z Ulrichem, mecz ten zakończono zwycięstwem Polaka w drugim dniu.

Również w drugim dniu odbyło się spotkanie w grze pojedynczej pań, w czasie którego p. Krachwinkel-Sperling wygrała z Jędrzejowską, a nadto gra podwójna Tłoczyński, Hebda — Ulrich, Pflugman zakończono zwycięstwem pary polskiej.

W ogólnej punktacji meczu wygrała zatem Polska 4:3.

## Harcerski ośrodek morski w Jastarni został uroczystie wczoraj poświęcony

Wczoraj, w niedzielę w Jastarni odbyło się uroczyste poświęcenie ośrodka morskiego i poświęcenie flotylli przybrzeżnych jachtów oraz jachtu „Grażyna”, oddanego wyłącznie do użytku harcerzy. W uroczystości wzięły udział pre-

zes Ligi Morskiej i Kolonjalnej generał Orlicz-Dreszer, wojewoda Grażyński, wicemarszałek Dębski, generał Zaruski, zaproszeni goście i tłumy zebranej publiczności.

## Wyjazd reprezentacji Gdańska na Igrzyska Sportowe w Warszawie

W dniu wczorajszym pociągiem wieczornym wyjechała do Warszawy reprezentacja sportowa Polaków z Gdańska na Igrzyska Polaków z zagranicy. Na czele reprezentacji stoją pp. Stefan Siemiński i E. Kubalski.

Barwy gdańskie reprezentują w lokkoatle tyce kobiecej i w siatkówce kobiecej panie: Marja Malanowska, Helena Samuelsonowa, Zofja Wesolowska, Jadwiga Trocka, Klara Węglikowska, Wanda Zdebowna i Marja Kozakówna.

Pod opieką p. Ruprechta wyjeżdżają bokserzy: Franciszek Sierocki, Paweł Chmielecki, Jan Biauga, Robert Hirs, Kurt Neumana, Feliks Sarnowski, Franciszek Hanske, Aleksander Chistowski i Franciszek Burandt.

Nasi „koszykarze” i „siatkowkarze” mają wodza w p. Lewandowskim, lista przedstawia się następująco: Sauter Feliks, Bolesław Wąsowski, Janusz Klarnr, Jerzy Klarnr, Jerzy Grodner, Zygmunt Alli, Hearyk Poplew-

ski, Groszewski.

Pod kierunkiem p. Dobrzychowskiego znajdują się lekkoatleci: Tadeusz Arozyński, Henryk Bocian, Burandt, Tadeusz Bartkowski, Wilhelm Krause, Witold Kiliński, Feliks Malanowski, Alojzy Murawski, Świętochowski, Edward Szczerkowski, Franciszek Domaszke, Mieczysław Winiecki.

Drużyna piłkarska pod kierownictwem p. Wyrobka to starzy nasi znajomi, więc: Jerzy Falof, Jan Fornella, Leoa Keller, Brunon Klein, Leon Kłosowski, Antoni Piasecki, Jan Potrius, Bolesław Szramko, Zygmunt Glowacki, Franciszek Wilgórski i Kamiński. Pływakom i cyklistom kapitanuje p. Włodzimierz Nerlewski. Cyklisty to: Józef Michalski, Leon Wąlkowiak, Wiktor Hirs i H. Sziperber. Pływacy: Edward Muzyk, Edmund Jasiękiewicz i Paweł Bojar.

Gdańskiej reprezentacji życzymy pełnych sukcesów!

## Przed tenisowymi mistrzostwami m. Bydgoszczy

Już w przyszły czwartek, 2 sierpnia b. r. rozpocznie się na kortach BKS. z wielkim zainteresowaniem oczekiwany „Międzynarodowy Turniej Tenisowy o mistrzostwo m. Bydgoszczy”. Zarząd Bydgoskiego Klubu Sportowego z p. dr. Nieduszyńskim na czele, oraz komisja turniejowa przygotowują się z całą energią do nadchodzącego święta „białego sportu”

W przyszły czwartek rozpoczyna się rozgrywki dla graczy miejscowych i najbliższej okolicy. Następnego dnia na kortach staną go-

ście zamiejscowi i zagraniczni z Stalosem, mistrzem Grecji, Pitznerem, mistrzem Sopot, Tłoczyńskim, mistrzem Polski, Popławskim, zeszłorocznym mistrzem m. Bydgoszczy i mistrzynią Polski Jędrzejowską na czele.

Grecy Stalios i Siagas, przebywający już w Polsce proponowali urządzenie na wczorajszą niedzielę meczu tenisowego Saloniki — Bydgoszcz. Propozycję tą musiał jednak komitet turniejowy, wobec ogromu przygotowań do rozgrywek o mistrzostwo m. Bydgoszczy odrzucić.

## Pomorze w międzygrupowych rozgrywkach o wejście do Ligi

Polski Związek Piłki Nożnej ustalił już kalendarzyk międzygrupowych rozgrywek o wejście do Ligi. Rozgrywki rozpoczną się 19 sierpnia i trwać będą do połowy listopada.

Terminarz rozgrywek przewiduje następujące spotkania mistrzowskiej drużyny Pomorza WKS „Gryf”:

19 sierpnia Warszawa — Pomorze, 2 września Poznań — Pomorze, 16 września Łódź — Pomorze, 23 września — Pomorze — Łódź, 30 września Poznań — Pomorze, 7 października Pomorze — Warszawa.

## Sensacyjna porażka Austrii w Łodzi

W sobotę słynna drużyna wiedeńska Austrija rozegrała w Łodzi mecz z A-klasowymi Turystami, przegrywając niespodziewanie w stosunku 3:4 (1:2). Do pewnego stopnia do porażki Wiedeńczyków przyczyniła się kontuzja ich bramkarza, którego gracz na zmianę zastępowali. Nie zmienia to jednak faktu, że Łodzianie grali bardzo ambitnie, byli zupełnie równorzędnym przeciwnikiem i prowadzili do przerwy 2:1, a po przerwie nawet 3:1. Wiedeńczycy zresztą z 3-ch zdobytych bramek jedną uzyskali z rzutu karnego.

## Wiedeński „Libertas” przegrywa z Legją 1:3

Na stadionie Wojska Polskiego rozegrany został w sobotę mecz towarzyski pomiędzy wiedeńskim Libertasem a Legją, zakończony zwycięstwem drużyny warszawskiej w stosunku 3:1 (1:1).

Libertas okazał się dobrą drużyną wiedeńską o niezłym ataku. Zawodła u Wiedeńczyków natomiast pomoc. Legja grała bardzo dobrze, zwłaszcza obrońcy i bramkarz wykazali wspaniałą formę.

## Kłęska „Polonji”

### w spotkaniu z Wiedeńczykami

Warszawa, 30. 7. (PAT). W meczu piłkarskim wiedeńska drużyna Libertas pokonała „Polonję” warszawską 4:3 (4:1).

## Kto będzie piłkarskim mistrzem Śląska?

Katowice, 30. 7. (PAT). W Katowicach wobec 5.000 widzów rozegrano decydujące spotkanie o mistrzostwo Śląska pomiędzy „Naprzodem” a „Śląskiem”. Wygrał „Śląsk” w stosunku 4:1 (4:0). Wobec tego, że stosunek punktów i bramek jest ten sam, zarządzono dodatkową rozgrywkę, która się odbędzie za tydzień na neutralnym boisku.

## Oslo — Łódź

### Tenisści norwescy wygrywają 5:0

W międzymiastowym meczu tenisowym Oslo pokonało Łódź w stosunku 5:0.

W drugim dniu Smith pokonał Schroedera 6:1, 6:2, Haanes wygrał z Grohmanem 6:3, 6:1, a para Smith — Haanes zwyciężyła parę Schroeder — Grohman 6:2, 6:1.

## Warszawa—Paryż—Warszawa na rowerze

Sekcja kolarska RKS. Gwiazdy organizuje rajd kolarski na trasie Warszawa — Paryż — Warszawa. Zapisy — Nowolipie 44, sekretariat Gwiazdy.

## Piłka siatkowa w Gdyni

### Porażka YMCA w piłce siatkowej

Zawody towarzyskie w piłce siatkowej „Lotnictwo Morskie” z Pucka przeciw YMCA w Gdyni zakończyły się zwycięstwem drużyny wojskowej puckiej nad osłabionym składem YMCA. Wyniki zawodów były następujące: 2:1 (15:12; 14:16; 18:16).

**W niedzielę, 26 sierpnia br. odbędą się w Toruniu wielkie zawody pływackie „Wpław wzdłuż Torunia” o pułar przechodni „Dnia Pomorskiego”**

Szczegóły w najbliższych numerach.



Dzień

w Toruniu

wtorek  
31  
lipca



Kalendarzyk rzym.-kat.  
Poniedziałek Rufina m. — Wtorek Ignacego Lojoli w.

— Nocny dyżur aptek: Do dnia 1 sierpnia b. r. włącznie dyżurują: w śródmieściu — apteka „Pod Orłem“, Rynek Staromiejski, na Mokrem — apteka „Pod Łabędziem“, ul. Kosciuszki 15 (od godz. 22-giej do rana), na Bydgoskiem Przedmieściu — apteka „Św. Anny“, Mickiewicza 98 (od godz. 22-giej do rana).

REPERTUAR KIN:

MARS — „Niepotrzebne dziecko“.  
LIRA — „Barkarola miłości“.  
SWIATOWID — Klęska powodzi w Malopolsce.  
PALACE — Wyrok życia.

Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie  
Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobyłepole, filia Toruń. Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter, limoniady, woda sodowa.  
B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.  
Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17. — Aparaty — części.

Toruń ofiarom powodzi

Na konto Miejskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w K. K. O. miasta Torunia wpłacili dalsze kwoty p. p.: Korporacja Kupców Chrześcijańskich w Toruniu 60,— zł; Eugenjusz Siwiec 20,— zł; dr. Szaad 20,— zł; Karol Schönhofner ul. Słowackiego 25,— zł; urzędnicy Pomojskiej Izby Rolniczej 400,— zł; Bolesław Chodkowski 20,— zł; H. Z. 5,— zł; Wacław Maćkowiak 50,— zł; Karol Wakarecy 130,— zł; pracownicy Pomorskiej Drukarni Rolniczej 83,65 złotych.

Ponadto większą ilość odzieży i obuwi złożyli w sekretariacie Komitetu pp.: inżynierowa Janina Neyman i inżynierowa Stefania Jagodzińska-Niekraszowa.

Odezwa do zrzeszonego i niezrzeszonego kupiectwa toruńskiego

Straszna klęska powodzi nawiedziła obszerne tereny Rzeczypospolitej, niszcząc całkowicie dorobek dziesiątek tysięcy obywateli i pozostawiając ich w skrajnej nędzy. Społeczeństwo wszelkich stanów spieszy na pomoc, a zatem i kupiectwo polskie winno i tym razem stanąć w pierwszym szeregu.

Zgodnie z uchwałą Komitetu Lokalnego wzywamy niniejszym wszystkich kupców do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz powodzi na przeciąg trzech miesięcy, począwszy od me. lipca r. b. i to minimum w wysokości pół proc. dochodu miesięcznego, biorąc za podstawę rok 1933.

W imię szczytnych ideałów chrześcijańskich nie powinno zatem nikogo zabraknąć.

Zarząd Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Toruniu.

Utonął w jeziorze wąbrzeskim

Przed kilku dniami utonął podczas kąpieli w jeziorze wąbrzeskim 21-letni uczeń stolarski z Wąbrzeźna Stefan Białkowski. Lekarz powiatowy stwierdził, że Białkowski zmarł w wodzie na udar serca.

KINO „LIRA“

NAJPIĘKNIJSZA PREMIERA! PIERWSZY RAZ W TORUNIU! Dawno nie widziany, ubóstwiany przez wszystkich, męski i oszarżujący

GUSTAW FROELICH w wielkim arcydramacie pełnym ozaru miłości i poświęcenia

BARKAROLA MIŁOŚCI

Arcyfilm takiego Toruń dawno nie widział i nie słyszał.

Koncert gry aktorskiej. Przepych wystawy. Czarująca muzyka. Najpiękniejszy poemat miłości. UWAGA: W filmie tym uświetniono najpiękniejszą operę Opowiesci Hoffmana. Film ten na długo zostanie w pamięci wszystkich.

Nadprogram najnowszy tygodnik Paramountu.

Początek 5, 7 i 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7 i 9

Głuchoniemy specjalista od cudzych rowerów

W ubiegły piątek policja przytrzymała w Toruniu od dawna przez sądy poszukiwanego złodzieja rowerowego, 45-letniego głuchoniemego Michała Mazurka.

Mazurek trudnił się stale żebractwem. Ponieważ jednak — jak napisał na papierze, gdyż jest głuchoniemy — żebractwo przynosi dziś zbyt małe „dochody“, przy każdej nadarzającej się okazji kradł rowery i następnie sprzedawał je paserom.

Za tę stałą kolizję z prawem grozi żebrakowi do 5-ciu lat więzienia. Na razie znajduje się on w toruńskim „okragielu“, gdzie oczekuje rozprawy sądowej.

Bezczelność złodziejska niema granic

Okradł ofiarę ataku epileptycznego

W sobotę, p. Franciszek Wojtaś z Torunia, jadąc na rowerze ulicą Wały, uległ w pobliżu budynku Straży Pożarnej atakowi epileptycznemu, pod wpływem którego stracił przytomność i wraz z rowerem przewrócił się na jezdnię.

Świadkiem wypadku był jakiś nieznany osobnik, który nietylko nie pośpieszył p. Wojtasowi z pomocą, lecz wykorzystał „okazję“ i zabrawszy nieprzytomnemu rowerzystę jego kapelusz, teczkę z 2-ma bochenkami chleba i rower, ułotnił się w niewiadomym kierunku.

P. Wojtasowi udzielono opieki lekarskiej w szpitalu wojskowym. Za beczelnym, pozbawionym sumienia złodziejem władze śledcze wszczęły poszukiwania.

Dzień

w Bydgoszczy



— Dyżur nocny aptek od dnia 24—30. 7. br. pełnią: Apteka przy Bielowach, Chodkiewicza 22, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, telefon 204 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 300.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę, dnia 4 sierpnia afisz Teatru Miejskiego zapowiada premierę niezabawnej krotkowidli Kraatza „Ach to Zakopane“ w koncepcji reżyserskiej dyr. Wł. Stomy i w oprawie dekoracyjnej J. Hawrylikiewicza. W krotkowidli tej przewija się humor, błyskotliwy dowcip słowny i sytuacyjny, charakterystyczność i świetna obserwacja życia i ludzi. Świetną obsadę tworzą czołowe sily naszego zespołu z pp. Czechowska, Łukowska, Maassówna, Morozowiczowa, Wierzchowska, Cybulek, Dowmunt, Dytrychem, Dzwonkowski, Iwański, Kalinowski, Lochman i Wilamowski na czele. Kasa teatru rozpoczyna sprzedaż biletów od wtorku dnia 31 bm. od godz. 11-tej do 2-giej i od 6 do 8-mej.

REPERTUAR KIN.

Adria: — „Racambole“.  
Kryształ: — „Olimpiada miłości“.  
Apollo: — „Ożeń się ze mną“ i „Poganka“.  
Marysińska: — „Ostatnia carowa“ i „Branża syna puszcy“.  
Rewja: — „Hanka“.  
Bałtyk: — „Messalina“ i „Żywy trup“.

Z miasta

— Zw. Właścicieli Małych Nieruchomości na okręg nadnotecki obchodzi dnia 12 sierpnia uroczystość poświęcenia sztandaru.

— Pismo dookola Europy. Redakcję naszą odwiedził p. Czesław Podgórski, członek Klubu Sportowego „Legion“ przy „Legionie Młodych“ w Piotrkowie. P. Podgórski odbywa podróż piechotą dookoła Polski i Europy.

— W Państwowej Średniej Szkole Rolniczej w Bydgoszczy, istniejącej już lat 11, uderza znaczny odsetek młodzieży z kresów i byłej kongresówki. Szkoła położona w województwie poznańskim i dostosowana do warunków rolniczo-gospodarczych Polski zachodniej powinna, zdawałoby się, służyć młodzieży pochodzącej z województw poznańskiego, łódzkiego i warszawskiego. Młodzieży miejscowej z województwa poznańskiego jest zaledwie 50 proc. Czemu to zjawisko wyłumaczyć? Warunki gospodarcze są tak samo trudne i w innych częściach kraju nie może więc to być powodem małej stonkunkowości miejscowego elementu. Cenne warunki opieki szkolnej (30 zł. przez cały rok) i utrzymanie w bursie są minimalne. Prawdopodobnie przyczyna leży w nieświadomości, że w Bydgoszczy znajduje się Państwo-

Dzień

w Grudziądzu



— Nocny dyżur aptek. Od dn. 28 lipca do 3 sierpnia dyżurują apteki: pod „Orłem“ ul. 3-go Maja 37, tel. 360 i pod „Gryfem“, ul. Lipowa 33, tel. 124.

REPERTUAR KIN.

„APOLLO“ — wyświetla monumentalne arcydzieło wytwórni Uniwersalu p. t. „Chata wuja Toma“. Arcydzieło to zostało wznowione i udźwiękowione. Ceny: balkon 1,10 zł., parter I. 80 gr., dla młodzieży szkolnej film ten dozwolony, parter 50 gr. Poza tem nadprogram.

„GRYF“ — wesoły film ze złotej serii United Artists p. t. „Precz z krzysem“. W roli gł. niezapomniany urwis z Hiszpanji Eddie Cantor w otoczeniu 74 najpiękniejszych dziewcząt Hollywoodu i najwyższa kobieta świata Charlotte Greenwood. Nadprogram: Tygodnik „Fotax“, przyłot Braci Adamowiczów do Warszawy i kronika P. A. T. a.

Informator dla przyjezdnych

w Grudziądzu

POLECAMY HOTELE, RESTAURACJE I KAWIARNIE:

„Królewski Dwór“, Rynek 3/4 najwspanialszy hotel Pomorza, pierwszorzędną restauracją, kawiarnią i piwiarnią.  
„Hotel Centralny“, Plac 23 Stycznia 12 — solidna restauracja, garaż.

POLECAMY FIRMY:

Apteka pod „Lwem“, ul. Pańska, poleca się Szanownej Publiczności.  
„Łucznik“ (Franciszek Lietz, Plac 23 Stycznia 21) poleca na dogodnych warunkach rowery, maszyny do szycia, radjoodbiorniki, patfony, kuchenne naczynia aluminiowe, wyzmacze.

Z miasta

— Narady w sprawie pomocy powodzią. Miejski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi zwołuje na poniedziałek, dn. 30 bm. na godz. 19 do sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie informacyjne o stanie i sposobach niesienia pomocy powodzią przez mieszkańców Grudziądza. Na zebranie to zaprasza Komitet pp. przewodniczących wzgl. ich zastępców wszystkich organizacji i towarzystw oraz przedstawicieli obywatelstwa.

— Wiceprezydent miasta St. Michałowski przeprowadził się do domu doktorowej Dubownikowej przy ul. Ks. Budkiewicza 18, p. I.

— Grudziądz w ofierze powodzi. Na rzecz powodzi ostatnio złożyli: Związek Rezerwistów Oddział Grudziądz 10,— zł zamiast wieńca zmarłemu koledecie ś. p. Władysławowi Gątkowskiemu, oraz personel Browaru Kunterstyn, Oddział w Toruniu: Janca Kazimierz 15,— zł, Jastak Roman 10,— zł i Buczkowska Kazimiera 5,— zł razem 30,— zł.

— Posiedzenie Prezydium Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi z udziałem prezesa p. Koszora, p. generała Sawickiego, p. dr. Łachowskiego, p. dyr. Krzywińskiego, p. wiceprezesa Michałowskiego, p. sekr. Krzyżanowskiego, p. radcy Korzeniewskiego, p. rej. Kopki i rektora Kupki odbyło się dn. 27 bm. Przewodniczący sekcji finansowej i żywnościowo-odzieżowej p. Kopka i p. Kupka złożyli sprawozdanie z dotychczasowej działalności i przedłożyli plan pracy, który po uzupełnieniu zaaprobowano.

— Organizacja sekcji żywnościowej i odzieżowej jest w toku i będzie mogła dopiero za kilka dni być kompletnie zakończona. Wobec tego proszą Komitet osoby, pragnące ofiarować na rzecz powodzi żywność, by ją składali w Magistracie między godziną 8—14, w pok. 212. Żywność może być narazie tylko niepsująca się. Nową odzież, bieliznę i inne rzeczy nieużywane, lecz zupełnie czyste i całe przyjmuje się również w pok. nr. 212 w Magistracie. Wszystkich ofiarodawców proszą, by zechcieli do darów dołączać spis rzeczy oddanych mianowicie; co, ile i kto składa. Rzeczy używane należy składać w Straży Pożarnej. Za kilka dni będą objeżdżały miasto wozy i rozpocznie się zbiórka. Terminu poda się w prasie.

— Na miejsce wiecznego spoczynku odprawiono w piątek zwłoki tragicznie zmarłego właściciela „Rekordfilmu“, p. Władysława Gątkowskiego. Kondukt żałobny rozpoczęła orkiestra 64 p. p., poczem kroczyły ze sztandarami i wieńcami oddziały Związku Podoficerów Rezerwy, Związku Legionistów, Związku Rezerwistów oraz kompanja honorowa pod bronią Związku Strzeleckiego. Modlitwy nad grobem odprawił ks. Tyniecki.

— Odczyt o Jugosławii. Prof. uniw. dr. Ileszicz wygłosił w piątek wypożnanej sali Rady Miejskiej w piątek wieczorem odczyt o Jugosławii oraz o poważnej roli dziejowej Polski w urzeczywistnieniu idei wszechsłowiańskiego braterstwa. Prelegent, będący od 14 lat prezesem Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego w Zagrzebju, propaguje uśmie przyjaźni państw i narodów słowiańskich. Ostatnio założył Tow. Polsko-Jugosłowiańskie w Gdyni, a w Grudziądzu w rezultacie odczytu dr. Ileszicza założono komitet organizacyjny, do którego weszli pp. Koszior, Wielowiejski, Michałowski, Kopka, A. Korzeniewski, dr. Łachowski, Piwowarczyk, Lamm i Krzywiński.

— Zarząd „Związku Oficerów Rezerwy“. Koło Grudziądz, przypominając swym członkom, że dnia 30 lipca, w poniedziałek, o godz. 17-tej odbędzie się wykład terenoznawstwa w terenie. Zbiórka uczestników na ostatnim przystanku tramwajowym obok placu ćwiczeń (koniec ul. Lipowej).

— Ostrzeżenie! Na terenie Grudziądza pojawił się oszust, który ściągając pieniądze od kupców jako dodatek do świadectw przemysłowych — w sumie 3,50 zł. i wydaje pokwitowania. Gdyby osobnik ten zjawiał się gdzieś z podobnymi pretensjami, należy przytrzyma go i oddać w ręce policji.

— „Tanie“ żelazka gazowe. Mimo ostrzeżenia w naszym piśmie, podaniem z Torunia, w Grudziądzu kilka osób dało się nabrać oszustowi, którego trick polegał na tem, że ofiarowywał dostarczenie gazowego żelazka do prasowania za niską cenę 7,50 zł., z czego połowę pobierał jako zażadek. Oczywiście klienci nie ujrzą nigdy ani żelazka, ani swych pieniędzy.

— Zawody pływackie zorganizowała dn. 27 bm. w Rudniku Łotnicza Szkoła Strzelania i Bombardowania. W zawodach wzięł udział czolowy pływak z Poznania, Garnarcz. Wynik rekordowy.

— „Wierny Ojczyźnie“, także miano nosząca Sekcja Hod. Gołębi Pocztywych przy Komendzie Grodzkiej Związku Strzeleckiego podaje do wiadomości pp. hodowców, że skonfiskowano 9 gołębi pocztowych u nielegalnych hodowców. Właściciele owych gołębi mogą zgłaszać swe pretensje do kierownika Sekcji, obyw. Toruńskiego w Grudziądzu, ul. Lipowa 45 do dnia 5 sierpnia rb.

— Rzeka Osa płynie już w normalnym kierunku do Wisły, — a nie — jak było w czwartek i piątek — wstecz, co spowodowane zostało wysokim wodostanem na Wiśle.

— Zasadnicze. Franciszka Gałęcka bez stałego miejsca zamieszkania zamieszkała na ul. Dworcowej i została odstawiona do Szpitala Miejskiego.

— Zebranie miesięczne Stow. Pań Miłośniczek przy farze św. Mikołaja oraz zebranie Pań Opiekunek i Sekcji Młodych odbędzie się w poniedziałek, dn. 30 bm. o godz. 19,30 w sali parafjalnej. Przybycie wszystkich członki konieczne.

wa Szkoła Rolnicza, dająca prawa w służbie wojskowej i cywilnej i kształcąca młodzież męską w wieku 17—23 letnią. Absolwenci szkoły (agrotechnicy) mogą natychmiast po ukończeniu studiów wziąć się do pracy produkcyjnej w większych i średnich obiektach rolnych, gdyż są naleyście wyszkoleni nietylko teoretycznie ale i praktycznie.

— Do Wilna — organizuje wycieczkę „Orbis“ Koszt przejazdu w obie strony pospieszonym pociągiem kl. III. zł. 36,—, kl. II. zł. 51,—. Odjazd dnia 11 sierpnia o godz. 18 — powrót dnia 15 sierpnia o godz. 19,55. Szczegóły w opracowaniu.

— Do Gdyni — Popularny pocąg „Orbis“, odjazd dnia 5 sierpnia godz. 1,06, powrót do Bydgoszczy dnia 6 sierpnia godz. 0,55. Koszt przejazdu w obie strony kl. III. zł. 8,60. Bilety do nabycia w „Orbisie“. Stowarzyszenia „zwiazki przy ogłoszeniu większej grupy otrzymują wagon do dyspozycji.

— Do Warszawy na św. Stolicy, „Orbis“ organizuje wycieczkę statkiem luksusowym „Vistula“. Odjazd z Bydgoszczy dnia 11 sierpnia godz. 20 z przystani „Vistula“, Warszawa przyjazd dnia 13 sierpnia godz. 7,30. Powrót dowolny z Warszawy do Fordonu luksusowym statkiem w okresie 30 dni od dnia wyjazdu z Bydgoszczy. Koszt przejazdu w obie strony wynosi kl. II. zł. 12,—, kl. III. zł. 8,50. Miejsca bezpłatne z pościelą zł. 17,—.

— Zarząd właścicieli małych nieruchomości miejskich i wiejskich na okręg nadnotecki w Bydgoszczy przy BBWR. wzywa wszystkich członków Związku, by pospieszyli z pomocą ofiarom powodzi — naszym braciom — nad Podhalu, składając w Redakcji „Dnia Bydgoskiego“.

— Poziom wód obniża się. Stan wody dnia 28 lipca w Brdyjujczy wynosił: górny przy słuzie (port zewnętrzny) 7,60 m, dolny (port zewnętrzny — Wisła) 7,26 m.

Frzy jazie w Czarsku (Brda-Wisła) górny i dolny 7,60 m., tj. 50 cm. wyżej od normalnego stanu skanalizowanej rzeki Brdy.

Stan wody przy słuzie Miejskiej w Bydgoszczy dolny 2,78 m., tj. 28 cm. ponad normalny; stan górny — normalny.

— Rowery giną. Z przed gmachu ekspedycji towarowej na dworcu przy ul. Zygmunta Augusta skradziono p. F. Czarnieckiemu rower.

— Pożar w fabryce Eberhardta. W piątek wieczorem w fabryce Eberhardta przy ul. Św. Trójcy wybuchł pożar. Na miejsce wypadku wezwano straż pożarną, która w pół godziny ogień ugasiła. Straty nieznaczące.

— Zastabła na ulicy. Na ulicy Sienkiewicza zastabła nagle nieznaną kobietą. Nieszczęśliwą odwieziono do szpitala powiatowego, gdzie lekarz stwierdził silny atak serca i ogólne wycieńczenie.



## Z życia kolonii letniej dzieci polskich z Niemiec w Toruniu

„Związek Obrony Kresów Zachodnich” i „Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech”, corocznie sprowadza liczne rzesze dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Ziemi Zach. Polski w tym celu, ażeby je narodowo uświadomić względnie dać im możliwość wypoczynku.

Kolonja dzieci polskich z Niemiec znajduje się także w Toruniu, przy ul. Sienkiewicza 34. Są to dzieci przeważnie z Lipska, Weimaru i Drezna, kolonji, której uczestnicy przebywają stale w środowisku niemieckim.

Praca nad zwalczaniem fałszywych wyobrażeń o Polsce, posuwa się w szybkim tempie naprzód. Stwierdzić przedewszystkiem trzeba, że dzieci w okresie trzech tygodni nauczyły się jako tako władać językiem polskim. W celu poznania kraju urządziła się z dziećmi dalsze wycieczki (do Ciechocinka itd.), ponieważ jednak gród Kopernika ma moc zabytków, dlatego też główny nacisk kładzie się na poznanie samego Torunia. Kolonja zwidziła ratusz, kościoły toruńskie, wybrzeże Wisły i wiele ciekawych zabytków. Kolonja wykazała wielkie zainteresowanie wojskiem polskim, a szczególnie lotnictwem, dlatego też urządziła wycieczkę na lotnisko owzwarłego pułku lotniczego, gdzie pod przewodnictwem pana kpt. Krasnowolskiego zwiedzano wszystkie hangary, zapoznając się z urządzeniem wewnętrznym samolotów i budową maszyn polskich. Na zakończenie podejmowano dzieci czarną kawą żołnierską w kasyne oficerskiej. Oprócz tego przyglądały się dzieci zawodom hipicznymi 31 p. artylerji w Podgórzu. Dotychczas kolonja była dwa razy w kinie („Mars” i „Palace”), a przewidziane jest jeszcze jedno przedstawienie w Teatrze.

Najwięcej jednak dowiedziały się dzieci o Polsce z pogadanek geograficznych i historycznych. Zasadnicze wiadomości o Polsce, jak wielkość, granice, ludność, rzeki, góry, bogactwa mineralne, ustrój, ważniejsi królowie, odzyskanie niepodległości, postać Marszałka Piłsudskiego, wryły się głęboko w pamięć dzieci. Obok wiadomości o Polsce pod względem historycznym i geograficznym, uczy się dzieci pieśni polskich — ludowych, obozowych i legjonowych, aby przez nie zapoznać się z pięknem poezji kraju ojczystego. Stwierdzić trzeba, że dzieci chętnie się uczy pieśni naszych, które swym pięknem i urokiem przewyższają pieśni obce.

Życie kolonii ponadto urozmaicone jest gimnastyką, grami i zabawami, które przyczyniają się do rozwoju fizycznego dziecka i wyrobienia w niem takich cech charakteru jak dzielność, sprawność, karność, orientacja, hart ducha. Dodać trzeba, że wyżywienie na kolonji jest doskonałe, a gospodyni wyszukiwaniem po-

### 30 metrów nad ulicą

Wczorajsze popisy akrobatyczne na ulicy Mostowej w Toruniu człowieka - muchy p. Feliksa Nazarewicz z Krakowa, należy uważać za udane — zwłaszcza pod względem kasowym. Akrobata z łatwością wszedł po gzymsach na dach 4-piętrowej kamienicy braci Tews, by później również łatwo zejść tą samą drogą na ulicę.

Najwięcej spodobały się widzom popisy gimnastyczne p. Nazarewicz na trapezie, zwieszonym 30 metrów nad ulicą z dachu jednej z kamienic przy ulicy Mostowej. Karkołomne wyczyny „człowieka-muchy” publiczność nagradzała oklaskami.

Jak wiadomo p. Nazarewicz oddał całkowity dochód z powyższej imprezy Komitetowi Pomocy Ofiarom Powodzi oraz Komitetowi Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Toruniu.

### Miłośnicy ogrodnictwa dziękują

W niedzielę w godzinach przedpołudniowych odbyła się wycieczka przyrodoznawcza miłośników ogrodnictwa do zakładów ogrodniczych p. Hentschla w Toruniu. Wzięło w niej udział kilkadziesiąt osób. Wycieczkę oprowadzał, udzielając fachowych objaśnień, p. Stanisław Walloch.

W związku z powyższem wszyscy uczestnicy wycieczki składają na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie p. Stanisławowi Wallochowi za zorganizowanie wycieczki i p. Hentschlowi za udzielenie zezwolenia na zwiedzenie jego zakładów.

### Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w d. 30. 7. 34 r.

W całym kraju pogoda o zachmurzeniu zmiennem. Miejscami jeszcze przelotne deszcze. Dalsze ocieplenie. Wiatry umiarkowane chwilami porywiste z kierunków zachodnich. Lekka skłonność do burz.

traw umie w zupełności zadowolili młodocianych uczestników.

Kierownictwo kolonii składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urozmaicenia programu i ofiarodawcom za materialne poparcie kolonii.

Dnia 1 sierpnia o godz. 18,00 odbędzie się ognisko pożegnalne w szkole przy ul. Sienkiewicza 34. Kierownictwo kolonii zaprasza całe miejscowe społeczeństwo.

## Sprawcy włamań do kasyna S. S. Art. i spółdzielni 31 pal. w Podgórzu — wykryci

### Tworzyli oni rozgależoną szajkę złodziei i paserów

Donosiliśmy niedawno o zuchwałych włamaniach do kasyna oficerskiego S. S. Art. i spółdzielni 31 pal. w Podgórzu pod Toruniem, gdzie łupem złodziei padły towary i sprzęty wartości kilku tysięcy złotych. Włamania te dokonane zostały z wielką „znajomością rzeczy”, przyczem sprawcy nie pozostawili po sobie żadnych śladów, poza śladami rabunku oczywistych, — które mogłyby dać podstawę do wszczęcia śledztwa w jakimś określonym kierunku.

Mimo nikłych poszlak, miejscowa żandarmerja wspólnie z policją rozpoczęła intensywną akcję w kierunku tropienia złoczyńców, która — rzecz godna podkreślenia, — w krótkim czasie zdolała wykryć szeroko rozgależoną szajkę włamywaczy i paserów, której bazą operacyjną był Aleksandrów Kujawski.

Z początku o dokonanie kradzieży w spółdzielni 31 pal. podejrzewano jednego z żołnierzy pułku, który tego dnia miał przepuszkę, później jednak, gdy żołnierz wykazał swoją niewinność dochodzenia potoczyły się w innym kierunku. Otrzymał mianowicie poufną wiadomość, że w Aleksandrowie jacyś osobnicy usiłowali sprzedać nakrycia stołowe, pochodzące przypuszczalnie z kradzieży w kasynie S. S. Art. W porozumieniu z policją śledczą w Ciechocinku urządzono w Aleksandrowie rewizję

## Święto pułkowe 31 pal w Podgórzu

W ub. środę obchodzili 31 pułk artylerji lekkiej w Toruniu — Podgórzu swoje doroczne święto pułkowe. Święto zapoczątkowane zostało raportem, który odebrał d-ca pułku p. ppłk. Latawiec, zdając następnie raport przybyłemu p. gen. Prichowi, komendantowi C. W. Art.

Bezpośrednio potem wysłuchano nabożeństwa, które ze względu na niepogodę odbyło się w kaplicy na terenie koszar. Mszę św. w której brali udział pp. gen. Prich, płk. dr. Odziejewski, komendant S. S. Art., pułk. Gnoński k-mdt. Szkoły Podchorążych Art., ppłk. Steuer,

d-ca dyw. pom. art., major Mitschke, komendant O. C. W. Art. i delegacja miasta Podgórza z wiceburm. p. Szpica na czele, celebrował ks. prałat Kroczyk, wygłaszając od stóp ołtarza okolicznościowe kazanie.

Po Mszy św. przemówił do ustawionego przed kaplicą pułku p. gen. Prich, podnosząc w swoim przemówieniu szczególnie dobre postępy pułku w pracy żołnierskiej i zdobyte w związku z tem wartości bojowe. W odpowiedzi d-ca pułku p. ppłk. Latawiec złożył p. generałowi, jako bezpośredniemu przełożonemu, podziękowanie za życzliwość okazaną pułkowi oraz zapewnił, że w wysiłku pracy pułk nie ustanie. Dalej nastąpił moment wręczenia dyplomu do odznaki pułkowej delegacji miasta Podgórza, czego dokonał p. płk. Latawiec, wygłaszając jednocześnie serdeczne przemówienie, z którego wynikało, że pułk przyznaje miastu odznakę pułkową w dowód uznania za współpracę z wojskiem we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego. W imieniu Zarządu i Rady Miejskiej oraz całego społeczeństwa podgórskiego podziękował za ten piękny dowód życzliwości p. wiceburmistrz Szpica, podnosząc w szczególności czynniki serdeczności, który łączy pułk a szczególnie jego dowódcę oraz korpus oficerski i podofic., ze społeczeństwem miasta na polu pracy społecznej i charytatywnej.

Następnie odbyła się defilada, którą odebrał p. gen. Prich. Defilada wypadła nadzwyczaj ciekawie i świadczyła dobitnie o wynikach całorocznego wysiłku oficerów i podoficerów na polu wychow. bojowego żołnierza. Po defiladzie podejmował korpus oficerski gości w gmachu dowództwa śniadaniem, podczas którego wygłoszonych zostało kilka toastów na cześć i pomysłny rozwój pułku ku chwale Ojczyzny.

O godz. 13,30 spożyto wśród serdecznego nastroju obiad żołnierski, podczas którego przygrywała orkiestra pod batutą p. kapelmistrza N. Kła.

Od dalszych uroczystości, które miały odbyć się wieczorem w kasynie oficerskim odstąpiono, przekazując przewidziane na ten cel fundusze na rzecz powodzi, co należy z uznaniem podkreślić.

D. S.

## Ukonstytuowanie się Komitetu pomocy powodziom

W Chełmnie ukonstytuował się Komitet Lokalny pomocy powodziom, na czele którego stanęli: pp. burmistrz Zawacki, starosta Białowa, ks. dziekan Bączkowski, dr. Drażkowski, por. Wiśniewski radca Witkowski i naczelnik Sądu. Na zebraniu Komitetu postanowiono: urządzić kolektę domową, zwrócić się do towarzystw miejscowych z prośbą ofiarowania pewnych kwot pieniężnych ze swych funduszów. Zwrócić się do naczelników urzędów państwowych i samorządowych o dobrowolne opodatkowanie się urzędników w pewnym stosunku do poborów miesiecznych. Ponadto miasto podzielono na 12 rejonów, w których odbędzie się kwesta. Przewodniczącym zbiórki domowej wybrano p. sekr. Luthera.

Następnie p. burmistrz wręczył obecnym na posiedzeniu odnośne listy składkowe domowe. Prócz tego listy składkowe do Towarzystw i Cechów prześle się przez wóznego Magistratu poszczególnym przewodniczącym Towarzystw i

Cechów. W końcu podaje p. burmistrz Zawacki, że w gmachu II Szkoły Powsz. przygotowano są kwatery dla ludności z przedmieścia chełmińskiego, Rybaków, o ile zachodzi będzie konieczność ewakuowania jej wskutek powodzi. Pozatem czynna będzie w razie potrzeby Kuchnia Ludowa, która wydawać będzie porcję w ten sposób, jak dla bezrobotnych.

Na marginesie uchwały Komitetu należy zwrócić uwagę na pewną jej jednostronność. Mówi się bowiem o opodatkowaniu urzędników, nie wspomina się natomiast ani słowem o świadczeniach, jakie powinny ponieść na rzecz powodzi zamężniejsi warszwy społeczeństwa — właściciele nieruchomości, kupcy, przemysłowcy, wolne zawody itd. Naszem zdaniem komitet chełmiński wzorem Komitetu w Toruniu i w innych miastach powinienby wyznaczyć również pewne normy orjentacyjne dobrowolnego opodatkowania się tych kategorii obywateli.

## Za „opiekę” nad cudzą własnością poszedł do... aresztu policyjnego

P. Józef Tomaszowski z Inowrocławia w ostateczności zatrzymał się na dworcu Toruń - Miasto, wskutek zmęczenia zaś zasnął na ławce w poczekalni dworcowej. Walizkę postawił obok swej ławki.

W tym samym czasie kręcił się w poczekalni 23-letni kelner z Torunia Bolesław Lioznierski. Widząc śpiącego Tomaszowskiego ogarnęła stołowego obawa, że ktoś niepowołany mógłby znieczonemu podróżnikowi wziąć walizkę. Zabrał ją więc sam i sądząc, że go nikt nie obserwuje, skierował się z walizką do swego domu,

by ją tam — jak się później tłumaczył przechować.

Cały manewr Lioznierskiego zauważył jeden z obecnych w poczekalni, który o kradzieży dokonanej przez kelnera doniósł natychmiast znajdującemu się w pobliżu posterunkowemu P. P. Policjant już po kilku minutach przytrzymał niefortunnego „dozorcę” cudzych walizek.

Walizkę zwrócono prawowitemu właścicielowi, zaś złodzieja, którego na razie osadzono w areszcie policyjnym, oczekując na odpowiednią decyzję władz sądowych.

## Okradała swych chlebobawców, aby mieć pieniądze na dancingi

### Aresztowanie nieuczciwej służącej w Bydgoszczy

Ub. soboty aresztowano w Bydgoszczy i oddano do dyspozycji Sądu 25-letnią Stanisławę Kwiatkowską, służącą zatrudnioną u państwa Jasków, (ul. Św. Trójcy 28). Kwiatkowska okradała swych chlebobawców, krzywdząc ich na kilkadziesiąt złotych.

Państwo Jaskowie pobłażliwym okiem patrzeli na różne ekstrawagancje swej służącej, jak przebywanie do późnej nocy na dancingach, przyjmowanie odwiedzin przyjaciół, częste

wychodzenie z domu itd. Ale kiedy zauważyli, że stopniowo ginie im biżuterja, garderoba, bielizna itp. poczęli bacznie śledzić pannę Stasię i w rezultacie spowodowali jej aresztowanie. Podczas rewizji znaleziono u Kwiatkowskiej skradzioną biżuterję, gdzie zaś ukryła inne rzeczy nie chce zdradzić.

Sąd zarządził zatrzymanie nieuczciwej służącej w areszcie. (b).

## Pan M. Kurek powędrował znowu do więzienia

### Epilog krwawej bójki przed sądem

Znany złodziej, 30-letni Maksymilian Kurek kilkakrotnie już karany, dał znowu znak życia o sobie. Odsiadując w więzieniu jedną ze swych kar doprowadzony został do Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy na nową rozprawę, jaka się przeciw niemu odbyła o postrzelenie człowieka.

Gdy Kurek był jeszcze na wolności mieszkał w Solcu Kujawskim w jednym domu z Feliksem Woźniakiem. Sąsiedztwo Woźniaka nie przypadło Kurkowi do gustu i często wszczynał z nim awantury i kłótnie. Dnia 20 grudnia ub. roku doszło między nimi do ostrzejszej sprzeczki, a następnie do bójki, w czasie której Kurek postrzelił swego przeciwnika z rewolweru w nogę. W awanturczym ferworze rzucił się następnie Kurek z siekierą w rękę na sąsiadkę Grześkowiakową, która starała się zmytygować awanturnika i zadała jej obuchem siekiery cios w pierś tak silny, że Grześkowiakowa od razu zaniemówiła. Na szczęście prócz omdlenia i strachu gorszych następstw nie było.

Sąd biorąc pod uwagę zdenerwowanie Kurka w chwili zajścia i wzajemną bijatykę, wymierzył mu względnie łagodną karę 6-ciu miesięcy więzienia. (b).

## Informator

### dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

#### Odjazd nocną z Bydgoszczy

Toruń—Warszawa 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 12.54, 13.55, 15.30, 15.58, 18.01, 19.58, 21.35 (transytowy). 23.16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia 0.40, 3.10, 3.56, 5.50, 7.35, 12.06, 12.13, 12.59, 13.13, 15.36, 17.17, 20.03, 20.10.

Kościerzyna—Gdynia 8.13, 15.45.

Rynkowo 16.10, 20.25 (w niedzielę i święta od 20. V. — 2. IX.).

Nakło—Piła 0.01, 6.15, 10.35, 14.45, 19.46.

Unisław—Brodnica 4.55, 8.11, 13.45, 16.10, 21.50.

Inowrocław—Poznań 2.35, 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 16.28, 18.10, 20.40, 22.25, 23.15.

Wągrowiec—Poznań 5.00, 10.32, 13.26, 18.54.

Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 13.40, 23.15.

### Restauracje i Kawiarnie:

Restauracja i Cukiernia Berendt, Wągrowiec kuchnia, wyśmienite ciastka.



## Bydgoszcz na rzecz ofiar powodzi

### Redakcja „Dnia Bydgoskiego” zebrała już 3.760 zł 16 gr

Do Administracji „Dnia Bydgoskiego” stale wpływają ofiary na rzecz ofiar powodzi. W dalszym ciągu na liście Ofiarodawców zanotowaliśmy: p. Franciszek Boruni 5 zł., 19 Koło BBWR zł. 25, Oddział IV Zw. Strzeleckiego 4 zł. 60 gr., pracownicy Kolektury Loterii Państwowej „Usmiech Fortuny” w Bydgoszczy i Toruniu 10 zł. 50 gr. Pracownicy „Usmiechu Fortuny” opodatkowali się na rzecz powodzi i proc. od poborów za trzy miesiące. Składka wczoraj wpłacona jest za miesiąc lipiec.

Ogółem zebrał się dotychczas 3.760 zł. i 16 groszy. Apelujemy nadal do ofiarności społeczeństwa bydgoskiego.

W ostatnim numerze w liście Ofiarodawców zaszła omyłka. P. Dziatkiewicz ofiarował 300 zł., a nie 3000 zł. jak mylnie podano. Jak się dowiadujemy Zarząd Okręgowy

Związku Niższych Pracowników Poczty w Bydgoszczy ofiarował na rzecz powodzi 21. 100, wzywając jednocześnie wszystkie Kola Okręgu do składania ofiar na rzecz powodzi.

Z inicjatywy przewodniczącego Miejskiego Komitetu wykonawczego pomocy dla powodzi zorganizowano w ubiegły piątek w Bydgoszczy zbiórki odzieży i żywności. Na miejsce wyjechało siedem wozów, które rozjechały się w różne dzielnice miasta. Specjalny trzypocząc na każdym z wozów dawał sygnał obecności, a na wozy sypały się wprost dary. Ludność wynosiła ubrania, obuwie, kapelusze, kołdry, bieliznę, naczynia kuchenne, suche wędliny itd. Niezwykle hojne ofiarę daly sklepy i firmy towarowe. Nad wieczorem wozy zajęły obładowane do straży pożarnej, gdzie przystąpiono do segregacji zebranych rzeczy, a żywność natychmiast wysłano do Wojewódzkiego Komitetu w Krakowie. Ponieważ wozy nie zdążyły objąć wszystkich ulic impreza zostanie powtórzona.

## Kto zamordował śp. Marschową?

### Wyniki ekspertyzy śladów krwi na odzieży włóczęgi Skorego

Ohydne morderstwo dokonane w Bydgoszczy na śp. Marschowej, w dalszym ciągu otoczone jest mgłą tajemnicy. Dotychczasowe dochodzenia, dały wyniki negatywne; władze jednak nie ustają w zabiegach wykrycia mordercy. Aresztowany włóczęga Stefan Skory, na którym ciąży poważne podejrzenie dokonania tej zbrodni, wypiera się jakiegokolwiek w niej udziału. Jedną z bardzo obciążających go poszlak były ślady

krwi na jego odzieży, które poddano ekspertyzie w Zakł. Medyc. Sądowej w Poznaniu.

Ekspertyza jednak — jak się dowiadujemy — ujawniła, iż krew śp. Marschowej, oraz krew Skorego należą do jednej grupy „O”. Wobec tego trudno jest orzec, czy ślady na odzieży pochodzą z krwi Skorego, czy też śp. Marschowej. (b).

## Krwawa bójka na łodziach na Brdzie

### Ofiara zajątków dogorywa w szpitalu

Przed kilku dniami doszło w Brdziejcu do krwawego zajścia. Emil Zitlau, jego brat Erik i Michał Król odprowadzali swoją łódź z Wisły do Brdy, gdyż bali się, aby silny prąd rzeki nie zabrał łodzi. W chwili, gdy rybacy znajdowali się już w pobliżu Łęgnowa podjechał do nich dzierzawca tego odcinka Brdy Bolesław Wutkowski z Fordonu, chcąc sprawdzić, czy rybacy nie mają ze sobą sieci do łowienia ryb. Po przeszkucaniu łodzi Wutkowski wszedł do swej żaglówki i zamierzał odjechać. Teraz dopiero zaczęła się początkowo sprzeczka, a potem ostra kłótnia. W chwili gdy Zitlau Emil oświadczył, że „Brda jest dość szeroka i długa, i że można wszędzie jeździć, Wutkowski zbliżył się ponownie i ciężkim bosakiem uderzył Zitlaua Emila w głowę w pobliżu skroni, raniąc go poważnie. Rybacy dobili zaraz do brzegu, opatrzyli krwawiącą ranę i zawezwali Pogotowie ratunkowe. Na miejsce wypadku przybył p. dr. Baranowski i po nałożeniu opatrunku kazał Zitlauowi zgłosić się za dwa dni do szpitala w Bydgoszczy na zmniejszenie opatrunku. Po zmniejszeniu opatrunku Zitlau zaniemógł jeszcze więcej, tak, że zaszła konieczność umieszczenia go w szpitalu. Jak stwierdzono Zitlau ma bardzo poważne wgniecenie czaszki, skutkiem czego został naruszony mózg i zwoje nerwowe. Wobec krwotoku między czaszką a oponą zaszła konieczność operacji, mimo tego jednak stan nieszczęśliwego jest prawie beznadziejny.

Władze śledcze wszczęły dochodzenia przeciwko Wutkowskiemu.

Władze śledcze wszczęły dochodzenia przeciwko Wutkowskiemu.

## Krwawe bójki na ulicach Bydgoszczy

### Noże, policja i pogotowie w ruchu

W sobotę nad ranem na ul. Gdańskiej w Bydgoszczy doszło do krwawej bójki. Po wyjściu z pewnej restauracji mistrz kowalski Franciszek M. i jego czeladnik Władysław D. wszczęli bójkę z przechodzącymi ul. Gdańską Franciszkiem G. i st. sierżantem K. W wyniku bójki p. Franciszek G. i sierżant K. odnieśli poważne okaleczenia. Na miejsce we-

wano karetkę pogotowia i policję która krwawych kowali zabrała do komisariatu.

Druga bójka wybuchła w barakach przy ul. Dwernickiego. Robotnik Wilhelm Kubisz wszczął wawurę z Franciszkiem Stephanem i zadał mu nożem cios w pierś. Stephana w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala. Nożownikiem zajęła się policja.

## Koncentracja akcji społecznej na rzecz powodzi

### Zarządzenie ministra Spraw Wewnętrznych

W związku z klęską powodzi i rozmiarami niezbędnej pomocy ze strony społeczeństwa dla ofiar powodzi oraz usunięcia jej skutków wyłoniła się konieczność skoncentrowania ofiarności publicznej na tym odcinku w okresie najbliższych miesięcy.

Wobec powyższego minister spraw wewn. p. Marjan Zyndram-Kościałkowski dla uniknięcia rozpraszania się akcji społeczeństwa wydał do wojewodów zarządzenie, aby w zakresie swych

uprawnień ograniczyli do minimum wszelkie imprezy, organizowane na inne cele.

Zasady te mają być w pierwszym rzędziebrane pod uwagę przy udzielaniu zezwoleń na zbiórki, kwesty i t. p. Przedsięwzięcia, powodujące pobudzenie ofiarności społecznej; zarządzenia p. min. Kościałkowskiego nie odnoszą się jednak do udzielonych już poprzednio zezwoleń na organizację imprez.

## Ślady tragicznej powodzi na Bałtyku

Rybacy helscy wracając ostatnio z połowów zauważyli: na morzu w odległości kilku mil od półwyspu szczytki porozbijanych belek, wyrwanych z jakiegoś węgla chaty, sterty płynących desek, pokrycia słomiane strzech oraz porozbijane sprzęty użytku domowego, jak również powyrywane z korzeniami pnie drzew, które Wisła uniosła i wyrzuciła do wód zatoki. Ponieważ na wybrzeżu dmie wiatr południowozachodni te pierwsze szczytki dobyt ku powodziom spychane są głębiej otwartego

Bałtyku. Spodziewać się jednak można, że pewna część uniesionych przez powódź materiałów w najbliższych godzinach wyrzuciona zostanie i na półwyspie Helskim, tembardziej, że w zatoce Puckiej, również zauważone zostały szczytki porozbijanych domostw. W każdym razie, ponure te ślady tragedji powodzi, jakie zawędrowały na brzeg polski, najwymowniej świadczą o rozmiarach klęski: dokonaniem spustoszeniu w głębi kraju, nawiedzonym powodzią.

## Społeczeństwo w Grudziądzu powinno rozumieć znaczenie służby ratowniczej

Kiedy pędzi ulicami pogotowie ratunkowe lub Straż Pożarna, wiemy, że śpieszy w interesie współobywateli, będących w niebezpieczeństwie. To też na znak alarmowy wozy, samochody, ludzie usuwają się na bok, aby stworzyć wolną drogę dla przedkierowanego sanitarki czy wozów przeciwpożarowych. Tak jest wszędzie: w Warszawie, Toruniu, Bydgoszczy, Inowrocławiu itd.

Tylko bodajże w jednym Grudziądzu ludzie nie nabrali należytego szacunku dla tych urządzeń ratowniczych. Kiedy w Grudziądzu pędzi Straż Pożarna albo sanitarka, nikt nie bierze na nie względu, życie toczy się leniwie po ulicach jak zwykle. Wozy, obładowane węglem, często zatarasują całą ulicę. Grupy

ludzi, wozy chłopskie itp. zapelniają jezdnię i nikt nie myśli o zrobieniu miejsca pędzącemu pogotowiu. Widocznie grudziądzka policja również nie ma instrukcji, jak ma postępować w wypadkach alarmu. Pod tym względem musi koniecznie w Grudziądzu nastąpić radykalna zmiana. Ogół obywatelstwa należy uświadomić, że od szybkiego przybycia na miejsce sanitarki lub straży zależy częstokroć życie i mienie ludzkie.

Szanujmy więc obcą niedolę i na znak alarmu zbliżającej się karetki pogotowia lub samochodów Straży Pożarnej usuwajmy się na bok, tworząc wolną przestrzeń dla umożliwienia szybkiego przejazdu wozów pogotowia!

## Jubileusz największej organizacji w Grudziądzu

### 25-lecie Katolickiego Stowarzyszenia Robotników przy Farze

W święto Wniebowstąpienia N. M. P., dnia 15 sierpnia obchodzi Katolickie Stowarzyszenie Robotników w Grudziądzu 25-lecie swego istnienia. Wśród obecnych członków Stowarzyszenia znajduje się szereg pierwszych szermierzy i wiernych pionierów tej najliczniejszej organizacji, jaką bezwątpienia jest K. S. R. w Grudziądzu, liczącej bowiem około 800 członków. Pierwszym prezesem Stowarzyszenia był ks. profesor Scherer. W czasie od 1918—1921 sprawował urząd prezesa obecny prałat w Wejherowie, ks. proboszcz Rozczynalski, który zreorganizował Stowarzyszenie, kładąc duże zasługi około rozwoju Stowarzyszenia. Prezesami Stowarzyszenia według kolejności byli: ks. prof. Scherer, ks. Moske, ks. Schuetz, ks. Wodzak, ks. Glowinke, ks. Rozczynalski, ks. Wojewoda, ks. Kurland, ks. Kwiatkowski, ks. Pastwa, ks. Malinowski, ks. Gończ, ks. Mańkowski, ks. Muzalewski, ks. Szarowski, ks. prałat Partyka.

Po wejściu w życie nowych statutów w roku

1932 prezesem Stowarzyszenia został dotychczasowy długoletni wiceprezes p. insp. Kaszewski, natomiast dotychczasowy prezes ks. prałat Partyka został patronem Stowarzyszenia. Obecnie nadal sprawuje urząd prezesa inspektor Leon Kaszewski, a patronem Stowarzyszenia jest ks. wikary Czapliński. Członkami honorowymi Stowarzyszenia są: szambelan Ruchniewicz i szambelan Szychowski oraz kilka innych poważnych osób. Sama nazwa wskazuje na to, że Stowarzyszenie jest organizacją chrześcijańską - katolicką, skupiającą w sobie sfery robotnicze. Każdego miesiąca Stowarzyszenie odbywa owe zebrania, na których poza aktualnymi komunikatami wygłasza się ciekawe, pouczające referaty przez członków Stowarzyszenia oraz przez zaproszonych gości. Poza tym dzieci członków wygłaszają, czy to na zebraniach lub w czasie często urządzanych akademii oraz innych uroczystości stosowne deklamacje. Przy Stowarzyszeniu znajduje się kasa pośmiertna, której opłata włączona jest do składki miesięcznej, wynoszącej 50 gr. za członka. Świadczenia kasy pośmiertnej rozciągają się na członka i jego żonę.

Przewidziany program uroczystości, które z okazji obchodu 25-lecia odbędą się w sierpniu, jest następujący:

**Sobota, 14 sierpnia** godz. 7 rano uroczysta msza św. za spókoj zmarłych członków Stowarzyszenia, godz. 16 spowiedź dla członków.

**Niedziela, 15 sierpnia**, godz. 6-ta wspólna Komunia św. w kościele Farnym, godz. 9,30 uroczysta msza św. w kościele św. Ducha, godz. 11,00 uroczysta akademja w „Tivoli” i wręczenie dyplomów, godz. 13,00 obiad, godz. 15,30 zbiórka przed Farą i wymarsz na boisko miejskie, godz. 16,00 uroczystości na boisku miejskim.

Uroczystości zaszczytują swą obecnością Jego Eksceleńca ks. biskup Okoniewski.

## z całego kraju

### Lwów

#### STRACENIE TERORYSTY.

Na dziedzińcu więzienia karno-śledczego we Lwowie stracony został skazany na śmierć przez sąd przysięgłych 26-letni Stefan Korpan, rolnik, członek O. U. N., za skrytobójcze morderstwo, dokonane na osobie komendanta posterunku w Wybranówce, st. przodownika Wróbla. P. Prezydent R. P. nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok wykonano.

#### POŻAR MLYNA.

Na przedmieściu Lwowa, Persenkówka wybuchł wczoraj groźny pożar. W ciągu krótkiego czasu płomień objął kilka domów mieszkalnych. Zagłarmowana straż ogniowa w Krakowie wysłała na miejsce 4 oddziały motorowe.

### Kraków

#### 4 DOMY PADŁY PASTWĄ PŁOMIENI

W miasteczku Słomniki przy ul. Sobieskiego wybuchł wczoraj groźny pożar. W ciągu krótkiego czasu płomień objął kilka domów mieszkalnych. Zagłarmowana straż ogniowa w Krakowie wysłała na miejsce 4 oddziały motorowe.

Dzięki usilnej akcji straży ogniowej krakowskiej i 9 oddziałów okolicznych straży ogniowych, pożar udało się zlokalizować. Pastwą płomieni padły 4 domy mieszkalne, 9 chlewoń oraz 2 zabudowania gospodarcze.

### Poznań

#### 12 LAT WIĘZIENIA ZA ZABÓJSTWO W GDYNI.

W sądzie apelacyjnym w Poznaniu zapadł wyrok na A. Boruniaka, który w pierwszej instancji skazany został na 20 lat więzienia za zabójstwo Opery i ciężkie poranienie jego żony w r. 1932 w Gdyni. Sąd apelacyjny obniżył wymiar kary Boruniakowi i skazał go na 8 lat za zabójstwo Opery i 5 lat za usiłowanie zabójstwa łącznie na 12 lat więzienia.

### Przemyski

#### OBLĘŻENIE OPYSZKÓW KRWAWE ODPARŁ NAPADNIĘTY.

W Łaskach pod Przemyskiem usiłowało zaatakować się w celach rabunkowych 4 opryszków do zagrody gospodarza Maljnowskiego. Wskutek

### Kalisz

#### KRWAWA TRAGEDJA MAŁŻEŃSKA.

W Kaliszu miała miejsce krwawa tragedia małżeńska. Teodor Olejniczak zwrócił się do swej żony o zgodę na rozwód. Gdy Olejniczakowa stanowczo odmówiła, mąż pogrzebaczem zadał nieszczęśliwej kilkanaście ciosów tak silnych, że zmarła w drodze do szpitala.

### Wieluń

#### WYBUCH W GARBARNI.

W garbarni skór Selzmana w Wieluniu z nieustalonych dotychczas przyczyn nastąpił wybuch kwasów chemicznych. W wyniku eksplozji trzech robotników zostało bardzo ciężko poparzonych. W stanie groźnym przewieziono ich do szpitala. Wzrosty wynoszą ponad 20 tys. zł.



## Programy radiowe

PONIEDZIAŁEK, 30 LIPCA

Radjostacja warszawska.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.38 Gimnastyka. 7.05 Dziennik por. 6.35, 6.53, 7.10 Muzyka poranna. 7.20 Chwilka pań domu. 7.25 Program na dz. bież. 7.30 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.10 Koncert zesp. salon. 13.00 Dziennik połudn. 13.05 Tańce symfoniczne. 14.00 Wiadom. o eksp. polsk. 14.05 Wiadom. gospod. 16.00—17.00 Tr ze Lwowa 17.00 Audycja dla dzieci: Opowiadanie p. t. „Lot Jurka dookoła Polski” — pióra M. Wardasówny. 17.15 Koncert kameralny. Wyk. A. Hakowska (skrz.) i K. Jasińska (fort.). 17.40 Rec. śpiewaczy. 18.00 Pogadanka dla kobiet. 18.15 Chór Juranda i J. Marrot. 18.45 Pogadanka Br. Winawera. 18.55 „Życie kultur. i artyst. stolicy”. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dz. nast. 19.15 Muzyka tan. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 „Meczety Stambułu” — wygl. p. St. Podhorska-Okołów, (Felj.). 20.12

Muzyka lekka. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. Zd. Górzyskiego i S. Witasa (śpiew). Akomp. prof. L. Urstein. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Capstrzyk Marynarki Wojennej (Tr. z Gdyni). 21.02 „Skrzynka pocztowa rolnicza”, omówi inż. W. Tarkowski. 21.12 Utwory symfoniczne w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. E. Zygmana. 22.00 „Poezja legionowego czynu” — wygl. p. J. Szczawiej, (Felj. liter.). 22.12 Muzyka tanecz. 23.00 Wiadom. meteor. dla komunik. lot.

### Najciekawsze audycje innych radjostacji.

18.00 **Lwów**. „Kuratorka więzienia” — wygl. p. K. Hojnacka.  
18.15 **Wiedeń**. „Tristan i Izolda” — opera Wagnera. Tr. z Salzburga.  
18.55 **Kraków**. „Zmysł własności u zwierząt” — wygl. p. Wt. Mueller.  
19.00 **Katowice**. Zofia Kossak-Szczuczka: „Pożółci” — fragm. z pow. pt. „Krzyżowcy”.  
19.15 **Wilno**. Pieśni w wyk. A. Skorukówny.  
20.30 **Strasburg**. „L'Arlesienne” — dramat Alfonsa Daudeta, muzyka Bizet'a.  
20.45 **Paryż** ((Radjo-Paris). Festival Ryszarda i Jana Straussów. Tr. z Kasyna w Vichy.  
21.02. **Lwów**. „Psychika młodzieży żeńskiej” —

wygl. prof. K. Króliński. 22.20 **Kopenhaga**. Koncert symfoniczny.

### WTOREK, 31 LIPCA

Radjostacja warszawska.

6.35, 6.53, 7.10 Muzyka poranna (płyty). 7.20 Chwilka pań domu. 7.30 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteor. 12.10 Muzyka lekka z Ciego cinka. 13.05 Audycja dla dzieci młodszych. „Jaś w polu wśród żniwiarzy” w układzie Al. Gąsowskiego. 13.20 Piosenki hiszpańskie (płyty). 13.55 „Z rynku pracy”. 14.00 Wiad. o ekspozycji polskim. 14.05 Wiad. gosp. 16.00 Wielcy kompozytorzy, jako wykonawcy własnych utworów (płyty). 17.00 „Skrzynka PKO.” 17.15 Koncert solistów. Wyk. J. Stefan (skrz.) i K. Zelechowski (śpiew). Akomp. prof. L. Urstein. 18.00 „Zamość i Zamojszczyzna” — wygl. prof. M. Piętko (odczyt). 18.15 Recital fortep. S. Nadgryzowskiego. 18.45 „Przez lasy i morza” — p. B. Pawłowicza. (Pogadanka). 18.55. Pogadanka L. O. P. P. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Piosenki (Polski, Szczepański i Czaplinski) (płyty). 19.50 Wiadom. sport. 20.02 Recytacje „Poezje legionowe”. 20.12 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork.

P. R. pod dyr. St. Nawrota. 21.00 Capstrzyk Marynarki Wojennej (Tr. z Gdyni). 21.02 Wiadomości rolnicze. 21.12 Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego oraz J. Hupertowa (śpiew). 22.00 „Problem polityki pieniężnej w gospodarce światowej” — wygl. p. J. Rakowski. (Odczyt). 22.15 Muzyka tan.

### Najciekawsze audycje innych radjostacji.

18.45 **Poznań**. „1499 nowel na konkurs Tęczy” — wygl. red. J. Kisielewski.  
18.55 **Kraków**. „Stary Kraków” — w opr. dr. J. Dobrzyckiego.  
19.05 **Monachium**. „Wesele Figara” — opera Mozarta. Tr. z Residenztheater.  
19.05 **Ryga**. Koncert symfoniczny.  
20.15 **Bukareszt**. Koncert symfoniczny.  
20.15 **Wiedeń**. Koncert symfoniczny pod dyr. W. Mengelberga. Tr. z Mozarteum w Salzburgu.  
20.20 **Budapeszt**. Wieczór Liszta.  
20.30 **Strasburg**. „Sire” — słuchowisko Lavedana. Tr. z Paryża.  
20.45 **Mediolan**. „Polska krew” — operetka Nedbala.  
21.30 **Luksemburg**. „Pajace” — opera Leoncavallo.

# Wróciłem

## Dr. Meysner

Choroby płuc. Smukała.

Km. 200/33.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie rewiru I-go, urzędujący w Wejherowie przy ul. Gdańskiej pod Nr. 13, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 20 października 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wejherowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Niepoczłowiec k. 16, składającej się z 1 i pół domu mieszkalnego, 1 stodoły z przybudówką i 2 budynków gospodarczych bez inwentarzu położonej w Niepoczłowiecu, powiecie kartuskim województwie Pomorskiem obejmującej powierzchnię według wykazu katastralnego 25,200 ha, która stanowi własność małżonków Hermanna i jego żony Emmy Ljesch, obecnie zamieszkałych w Darsin pocz. Pattengów pow. Stolp (Niemcy).

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 13.776,30. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 10.332,20.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnie w gotówce w kwocie zł. 1.377,63 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby to przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Wejherowo, dnia 25 lipca 1934 r.

(—) Józef Myszk, Komornik Sądu Grodzkiego.

## Państwowy Monopol Spirytusowy

Hurtownia w Bydgoszczy

ogłasza przetarg na sprzedaż:

ruchomości inwentarzowych w Hurtowni Nr. 44 w Bydgoszczy oraz w P. H. W. Nr. 142 w Koronowie, sprzedaży podlegają: biurka, szafy, krzesła i inne sprzęty biurowe. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do dnia 4-go sierpnia r. b. pod adresem Państwowej Hurtowni Wódek Nr. 44 w Bydgoszczy, ulica Gdańska Nr. 140; ośnośnie zaś Koronowa — pod adresem Państwowej Hurtowni Wódek Nr. 142 w Koronowie, ulica Wilsona Nr. 53 na kopercie należy zrobić napis: „Oferta na kupno ruchomości inwentarzowych P. H. W. Nr. ....”

Ruchomości oglądać można codziennie w godz. 13—16-tą w lokalach Hurtowni.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta i ewent. anulowania przetargu w części i całości.

Państwowa Hurtownia Wódek Nr. 44 w Bydgoszczy.

5226

Zl. 910-8

## Rewolucja

w Klermaszu Świątowym

który został przeniesiony na Staromiejski Rynek 30, (dawnej F. C. Hamerscy). Tytuł artykułów za bezcen Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 2389

## Kreślarsza

technicznego fach zdobywca dziesięć w korespondencyjnych (jedynych w Polsce z prawem wydawania świadectw) lub słuchowych Kursach Kreśleń Technicznych inż. Latour'a, Warszawa, Traugutta 6. 4601

Km. 732/33.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie rewiru I-go, urzędujący w Wejherowie przy ul. Gdańskiej pod Nr. 13 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 października 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Wejherowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości: a) Poblocie karta 7 składającej się z domu mieszkalnego dla właściciela i 2 budynków gospodarczych (stajni i stodoły) — obejmującej powierzchnię 9.911,13 ha; b) Tempez karta 37 o obszarze 3.388,36 ha przedstawiającej las w 1/3 sosnowy i w 2/3 dębowy i bukowy, oraz małe bagno do torfu.

Powyzsze nieruchomości o powierzchni ogólnej 13.299,49 ha położone w Poblocie, powiecie Morskim stanowią własność małż. Wojciecha i Cecylii z domu Groth Żywickich tamże zamieszkałych.

Nieruchomości te mają urzędzone księgi wieczyste w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Powyzsze nieruchomości zostały oszacowane na sumę zł. 16.900,—. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 12.800,—.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnie w gotówce w kwocie zł. 1.600,— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby to przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Wejherowo, dnia 25 lipca 1934 r.

(—) Józef Myszk, Komornik Sądu Grodzkiego.

Km. 1087

5228

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego rew. V w Toruniu, Leonard Rzymyszkiewicz, mający swą siedzibę urzędową w Toruniu, ul. Wodna 5/7 obwieszcza, że na dzień 17 sierpnia 1934 r. godz. 9 przed południem został wyznaczony termin do opisu i oszacowania nieruchomości Toruń Przedmieście karta 517 zapisanej na nazwisko Stanisławy Siekierkowskiej w Toruniu.

W związku z powyższym na zasadzie art. 668 kpc. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Toruń, dnia 26 lipca 1934 r.

(—) Leonard Rzymyszkiewicz, Toruń, Wodna 5/7.



**SZYBKOTANIO**

ZAWADZKI

BYDGOSZCZ

POMORSKA 1a TEL. 70

### Poszukuje

się zaraz dobrze poleconej pokojówki z szyćmiem na wieś. Najchętniej absolutnie Szkoły Gospod. w Kowalewie, Hr. Sierakowska, Osiek, poczta Rypin. 5149

### Poszukuję

mieszkania 2-pokojowego z kuchnią w Gdyni. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej” Gdynia pod nr. 1387. (5162)

## Szlachetne

tyunki

teraz, terabona, feltyty do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tyunki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyne, carara, stonnie lastricowe. Adres: „ELEWACJA” Gdynia, Abrahama 35, telefon 2-73. 5055

Ceny staniały o 30 proc.

## Chłopiec

do posyłek, uczący z dobremi referencjami potrzebny. Zgłoszenia: Pomorski Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe, Toruń, Jęczmienna 10. 5229



**Przed kupnem**

przekonaj się. Najlepsze, najtańsze rowery, opony i wirówki kupisz z gwarancją w firmie

**B. WOJEWSKI**

Wejherowo, Sobieskiego 2 i Gdynia, Starowiejska 26.

**Kupię**

domek z ogrodem w pow. Morskim. Oferty pod 6000 do „Gazety Gdańskiej”, Gdańsk, Rynek Kaszubski 21. 5212

**Mam**

skład oraz duże ubikacje przemysłowe, szuka współnika z gotówką z — 3000 zł. Oferty „Gazeta Morska”, Gdynia pod nr. 1392. 5220

**Posadę**

ekspedjentki samodzielnej dam z wypożyczeniem 1500 zł. na procent. Oferty „Gazeta Morska”, Gdynia pod nr. 1393. 5221

Przyjmę 5231

**współpracy**

inteligenta pana — panią małym

**Kapitałem**

Posiadam piękne biuro, głównej ulicy, liczną klientelę.

**Samochód**

półciężarowy marki „Ford” A A w dobrym stanie za gotówkę na sprzedaż. (5230) Toruń, Szosa Chełmińska 93

**Panów**

lat 25—30 zapoznają 2 młode majestki. Pierwszeństwo mają urzędnicy kolejowi i wojskowi. — Oferty ze znacznikiem na odpowiedź do „Gazety Morskiej” Gdynia, Skwer Kościuszki 14, osobno dla Niny i Mary. 5227

**Unieważnia**

się legitymację wystawioną na nazwisko Alfreda Szymkowiaka, przez Szkołę Wydziałową w Toruniu. 5175

Polecam młode dobre,

**KONIE**

robocze, według wyboru, po niskich cenach. Również zamieniam stare konie na młode. Fr. Liedtke, handlarz koni, Toruń, ul. Wola Zamkowa nr. 4/6 — telefonicznie w sprawie kupna koni, zgłaszać się pod nr. 13. 4802

Perferowane z boksowej skóry w kolorze brązowym.

**10:**

Przewiewne i wygodne w kolorze brązowym, beżowym i białym.

**14:**

**gama**

**Pierwszorzedny**

**GABINET**

**KOSMETYCZNY**

„KALOTECHNIKA”

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki. Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i uduksjonalanie urody. Uzupełnianie zmarszczek, wągrów, przyszczy, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, lojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs. Sprzedaż kremów, mleczek itp. indywidualnie dostosowanych do cery. 1814

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3.

**Wydzierżawie**

zaraz 3 pokoje, kuchnia, wys. gody. I piętro, 50 zł. Toruń Szosa Chełmińska 138.

**Piegi,**

opalenizne, żółte plamy, usługa pod gwarancją, aptekarza Jana Gadebuscha

„AXELA”-krem

słoik zł 2,—, mydło „Axela” 1 kaw. 1,— zł. W Toruniu do nabycia w firmie

**J. Kapczyński,** Toruń, ul. Szeroka 15. 4554

**Zarobek**

500 zł miesięcznie zapewniony (pensje), poszukujemy przedstawicieli w wszystkich miejscowościach. DJH „Milew”, Warszawa, Żółkiewska 45/10. (4823)

Przysposobiam do egzaminów, udzielam

**LEKCYJ**

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4. Toruń 1702

**Naprawę wszelkich**

**MASZYN ROLNICZYCH**

uskutecznią szybko i tan

Firma „PEDAB” w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (1842)

Wszyscy mówią, że najtańszy

**krawat**

kupisz tylko wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16. Co tydzień nowe desenie. 5171

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższe, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . . . 15 fen.  
4-lamowej . . . . . 50 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.  
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męziński, Toruń, ul. Moniaski 25, m. 1.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, l. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górniok, Bydgoszcz, ul. Marsa Fołba 12.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkoła.  
Red. odpow. na Grudziąd: Wacław Gąsowa, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.  
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego” Władysław Seygalowski Inowrocław, ul. Solankowa 4.  
Redaktor odpowiada: za Teses: Antoni Czerwiński Teses, Kołczalski 1.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Ceslonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,50 zł  
z odnośnikiem do domu . . . . . 2,80 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 2,89 zł  
pod opaską . . . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2,00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . . . 4,—gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w składzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie plam.